

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: **W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatki poranne kop. 3.

KURIER WARSZAWSKI.

OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz, garbontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 23.
 Nekrologja: za wiersz 15 kop.
 Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz, pierwszy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
 Mała ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.
 Nadesłane za jeden wiersz garbontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś: 7 br. męcz.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 49.	Wschód księżycy o godzinie 8 minut 8 r.	Czwartek: Bonawentury P.
Poniedziałek: Pelagji i Piusa.	Zachód " 8-ej " 19.	Zachód " 10 " 46 w.	Piątek: Henryka Ces.
Wtorek: Jana Gwalberta.	Długość dnia godzin 16 " 30.	Wysokość wody na Wiśle st. 2 a. 9 (st. 2 c. 11).	Sobota: N. P. M. Szapłera.
Środa: Małgorzaty P.	Ubyło " " 7.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 11°.	Niedziela: Aleksego Wyzn.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 511.
 W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Radziwoja; jutro Olchy św.
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak. - Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów spółki malarzy irzeźbiarzy. (Nowy-Swiat № 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego irzędzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. № 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 3-ej po południu.)
Koncerty: Koncert orkiestry z Kassel pod dyrekcją p. Bulerjaha. (Dolina Szwajcarska—6 wieczorem.)
Teatrzyki: Eldorado (przy ulicy Długiej): dziś „Perfumy, oraz „Bursze”; — W o d e w i l (przy ulicy Nowy-Swiat): dziś „Cagliostro w Wiedniu”; — Bellevue (przy ulicy Chmielnej): dziś „Dziesięć dni w Pirenejach”. (8 wieczorem.)
Teatry: Wielki: dziś „Lucja z Lamermooru” (trzeci i przedostatni występ pani Aleksandry Stromfeld-Klanrzyńskiej); jutro na żądanie „Rycerskość wieśniacza” (ostatni pożegnalny występ panny Assunty Lantes), „Wieszcza lalek” oraz divertissement tancerski; — Letni: dziś „Nasze anioły”; jutro „Nasze anioły”; — No w y: dziś „Dziecko szczęścia”; jutro „Dziecko szczęścia”. (8 wieczorem.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 189 rs. 17 kop. (Pożyczki wydawane będą od godz. 9—12-ej rano; wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)
 — W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bożkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.
 — Jutro w kościele św. Krzyża odprowadzona będzie pierwsza nowenna do św. Wincentego à Paulo, założyciela zgromadzeń księży misjonarzy i siostr miłosierdzia oraz domów przytułków dla dzieci. Przez dni dziesięć, to jest do dnia uroczystości, w dniu 19-ym b. m. przypadającej, codziennie, o godzinie 8-ej zrana, przed ołtarzem tego świętego odprowadzają się będą solenne wotywy z wystawieniem relikwii świętego, w dniu zaś samej uroczystości odprowadzane zostanie całodienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami rano i po południu oraz dwoma nieszporemami.

— Dzisiejszemi nieszporemami rozpoczyna się w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodienne nabożeństwo z powodu pamiątki przeniesienia relikwii św. Benedykta.

Sztuka a nowe budowle.

III.

Wróćmy jeszcze do dzieł p. Muklanowicza, który tak się rozmachał w bieżącym sezonie budowlanym, że jednocześnie kilka domów dźwiga. Ten przy ulicy Marszałkowskiej nr. 99 całkiem różni się w charakterze artystycznym od owego z alei Jerolimskiej budynku. Gdyby nie wystawiona firma naszego architekta, przypisałibyśmy ten utwór innej zupełnie ręce. Na tle czerwonych ścian (Rohbau) widzimy rozwinięte silnie gzemsy i otwory, okna w oprawach sutych, architektonicznych, o mocnych profilach i wyskokach. Obie elewacje są bogate, pretensjonalne i monotonne zarazem. Nie jest to kompozycja artystycznie obmyślana, coś szablonem nawet trąci; z tem wszystkim sprawiałaby przyjemne wrażenie, gdyby autor był uniknął paru mocnych grzechów estetycznych, do których zaliczamy niesmaczną ramę okna narożnego na pierwszym piętrze i fatalne rozwiązanie kapiteli okien podbalkonowych drugiego piętra. Wobec aspiracji artystycznych całej fasady, nie możemy zrozumieć obecności tej grubej, topornej roboty. Przeciż skomponowanie środkowego wspornika balkonowego w taki sposób, żeby on z sąsiednimi tworzył całość artystyczną, nie przedstawiało żadnych trudności, zwłaszcza, że motywa ornamentacyjne otoczenia zupełnie sprzyjały temu celowi. Mam przekonanie, że i zmysł kompilatorski z żywszem poczuciem piękna snadno wyszedłby z tego zadania.
 Zdaniem naszym figury na kapitelach okien trzeciego piętra są zbyt ciężkie, jako obciążające linje fryzu i cały parter jest za słaby, w stosunku do górnych części.

Ale cóż począć z podobnemi grzechami, kiedy ich architektura współczesna, gorączkowa, spekulacyjna — tylko nie w rozumieniu filozoficznym — tyle popelnia. Niepodobna zawsze winić samych architektów, część winy i na właścicieli domów niezawodnie spada. Inaczej bowiem uważać nie można charakterystycznego bardzo zjawiska.

Oto o kilkadziesiąt kroków od powyższego domu także na Marszałkowskiej pod nrem 86-ym, spotykamy inny, którego parter, pierwsze i drugie piętro jest jota w jota powtórzeniem budowli z pod nru 99-go. Trzecie piętro tylko trochę inaczej skompirowane.

Zjawisko to byłoby może zabawne, gdyby nie było wprost nieprzyzwoitem.

Wiadomo każdemu, że architekci nasi z zamiłowaniem swoje dzieła sklecają z dzieł obcych, że niemal każde okno, drzwi, gzem itp. czerpią z kądinąd, że wskutek tego wiele motywów architektonicznych powtarzają aż do znudzenia, nie przypuszczaliśmy jednak, aby byli zdolni powtarzać domy — z przeciwną. Tak jest — szablon, patron nie miał jeszcze w Warszawie równie szerokiego zastosowania.

Że pan Jowialski hojnie swoje otoczenie częstuje bajkami setki razy powtarzanymi, jest mu z tem bardzo do twarzy — jako Jowialskiemu; nie uchodzi jednak coś podobnego architekcie, kapłanowi sztuki. Być może, iż właściciel domu żądał dla oszczędności powtórzenia fasady sąsiedniej, to p. Muklanowicz, jako artysta, powinien odrzucić owo żądanie.

Gdyby praktyka podobna weszła w życie, znikłaby poezja, muzyka i wogóle sztuki piękne; ludzkość skwitowałaby z rozwoju duchowego. Jak widzimy tedy, niebezpieczna to droga dla niewyczerpanej twórczości człowieka.

Rzućmy okiem wreszcie na dwa domy tegoż samego architekta. Jeden z nich (Marszałkowska 93) suto ubrany, a nawet przeladowany ornamentyką, drugi (Wspólna 41) skromniejszy cokolwiek, ale też i więcej słaby. Są tu np. potężne pilastry źle ry-

Listy z wystawy wiedeńskiej.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

IV.

D. 30-go czerwca.

Przechadzając się po parku wystawy muzyczno-teatralnej, ujrzyć przez otwarty portal rotundy długą perspektywę oddziałów wystawowych. Z tej galerji obrazów, medaljonów i biustów dwa portrety wielkich rozmiarów zdala już każdemu wpadają w oko.
 Na pierwszym, wyżej zawieszonym, widzicie muzyka, siedzącego u pianina, obok niego żółtego, ulubionego pieska. Na drugim, niżej postawionym, spostrzegacie smukłą postać kobiety z książką w ręku.
 Pierwszy znany wielu warszawianom: jest to obraz Kurpińskiego, malowany przez Molinari'ego, a ofiarowany przez Mathiasa Bersohna do foyer teatru Wielkiego. Drugi: to Tadeusza Ajdukiewicza portret Heleny Modrzejewskiej.
 Zdjęci ciekawością, podchodzą bliżej, a za każdym krokiem przedstawia się wam coraz to więcej rysów znanych: tu Szopen, tam dalej Jan Kochanowski, ówdzie Moniuszko, a dalej Bogusławski. Spostrzegacie poważną głowę Mickiewicza i szlachetny profil Paderewskiego.
 Zabieracie się do dokładniejszego przestudowania tego oddziału, który tak szczęśliwie jest pomie-

szony, że ktokolwiek do rotundy wchodzi, ktokolwiek z niej wychodzi, musi nań uwagę zwrócić.

Pokój Szopena.
 Na podstawie biustów i portretów współczesnych Tadeusz Rybkowski wykonał umyślnie dla wystawy portret Szopena w formie medaljonu. Słynny portret Ary Scheffera mamy dziś jedynie w reprodukcji Stattlera; nadesłał go ze zbiorów swych ks. Władysław Czartoryski, któremu wystawa zawdzięcza mnóstwo innych po Szopenie pamiątek: rękę jego, odlaną w bronzie, pyszną urnę z porcelany sewskiej, którą Szopen otrzymał w podarunku od królowej Marji Amalji, portret mistrza, zdjęty ołówkiem przez panią George Sand...

Zięć pani Sand, rzeźbiarz Clesinger, wykonał marmurowy biust Szopena. Inny biust, dłuta Wiśniowieckiego, zdobi ogólny oddział naszych muzyków.

Z prac malarza Kwiatkowskiego ułożono całą galerję szopenowską. Prawdziwie zdumiewającą jest ilość szkiców, ołówkiem i pędzlem wykonanych, w których przyjaciel Szopena uwiecznił rysy i postać wielkiego muzyka. Nadesłano je z rozmaitych stron, a nawet w Rotszylda wiedeńskiego znaleziono szkice Kwiatkowskiego. Z prac Kwiatkowskiego najpiękniejszym niezawodnie jest obraz, nadesłany przez hr. Działońską, a przedstawiający Szopena na łożu śmierci. Obok łoża widzimy ks. Marcelinę Czartoryską, siostrę Szopena panią Jędrzejowiczową, Grzymałę i Kwiatkowskiego.

Główną ozdobę artystyczną pokoju Szopena stanowi obraz Siemiradzkiego, „Szopen grający w salonie ks. Radziwiłłów”, nadesłany przez ks. Dominika Radziwiłła z Paryża. Na nieszczęście Siemiradzki ukrył na obrazie tym Szopena w półcieniu, by w tem

pełniejszym świetle uwidatnić uroczą postać księżniczki.

Głębokie wrażenie sprawia maska pośmiertna Szopena, okazująca rysy zwiędle, a jednak te same, które w biustach, medaljonach i portretach, rozwieszonych do koła, występują w pełni życia.

Z fortepianów, używanych przez Szopena, najciekawszym jest instrument Pleyelowski, na którym Szopen grywał ponoć w ostatnich dwóch latach życia, a którego udzieliła siostra mistrza wraz z pięknym taburecikiem.

Hr. Raczyńska nadesłała z Rogalina rzeźbione pianino, na którym Szopen grał w salonie Potockich.

*

Portret Szopena widzimy ponownie w galerji muzyków, przytykającej do pokoju Szopena. Wisi on tu obok portretu Moniuszki, otoczony wspólnym, olbrzymim wieńcem wawrzynowym, którego końce spływają na umieszczony poniżej medaljon Paderewskiego. W pobliżu tej grupy genjuszów kompozytorskich widzimy portret Żeleńskiego, rysowany przez Grotgera, portrety Karola Lipińskiego, obu Wieniawskich, Katskiego, Jackowskiego, Ruckgabera, dalej sztych przedstawiający rysy Ogińskiego. Prawdziwą ozdobą galerji tej jest wielki portret Kurpińskiego, o którym na wstępie wspomnieliśmy. Na wielkim wachlarzu, ułożonym z liści palmowych, zebrano fotografie wszystkich niemal współczesnych kompozytorów i muzyków: tu dominuje Zygmunt Noskowski, obok niego Adam Münchheimer. Na osobnej ścianie zestawiono sławnych malców: Raula Koczalskiego, Hubermana, Józia Hofmana, Wieniawskich, jako chłopaków i sześćoletniego muzyka z zeszłego wieku, Mikołaja Zygmuntowskiego.

sowane, ze słabemi buzami, które nie wiadomo po co weszły na ścianę. Nie dźwigają one nic zgoła; są prostą naleciałością przypadkową, pozbawioną wszelkiej loiki.

Takiż sam błąd powtarza się w pierwszym pięttrze sąsiedniego domu (nr. 93), gdzie kolumny wprawdzie wcale dobre, lecz nie potrzebne wcale, albowiem wypływają nie z konstrukcji, lecz z dążeń czysto dekoracyjnych. Jestto zawsze forsowna wada kompozycyjna. Obramowanie okien rozlicznych motywów nie uważamy za pomysł szczęśliwy, zwłaszcza wobec warunków otoczenia, za to dalsze części domu wyglądają dobrze, z wyjątkiem za ciężkich kapitali okien drugiego piętra. I parter za słaby, szablonowy.

Nim przystąpimy do ogólnego poglądu na utwory bieżące architektury warszawskiej, rzucmy okiem na parę jeszcze domów, między którymi znajdziemy istotnie dobre dzieła.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne Kurjera warszawskiego.)

Wiedeń 8-go lipca.

Bardzo ważna reforma nastąpi od jesieni w teatrze bur-gowym. Zostaną zaprowadzone stałe przedstawienia popołudniowe po cenach tanich. Repertuar ma być doborowy, przeważnie klasyczny, gdyż celem reformy jest po-danie szerokim warstwom ludności sposobności do szla-chetnej zabawy w pierwszym niemieckim teatrze.

Występy „wesółków” włoskich na wystawie mają już ten skutek, że jeden i drugi impresario zamierzył tworzyć towarzystwa dla obwożenia po Europie Benini'ego. Jest to artysta wymięnięty, komik i charakterystyczny, istny Protensz, niewyczerpany w przedstawianiu codziennego typu.

Rudolf Falb ogłasza, że przebieg czerwca stwierdził jego prognozy, i że 24-ty był prawdziwym dniem krytycznym. Już 22-go były na Węgrzech w trzech miejscach trzęsienia ziemi; 23-go wybuch wulkanu Abu w Gros-Sangir około Celebesu; następnie 24-go katastrofa trzęsień z wybuchem wulkanu Colima w Guadolojera. Od 27-go donoszono z Nowego Jorku o wstrząszeniach; 28-go silny wybuch Etny; 30-go silne trzęsienie w Weronie. Około 10-go lipca zapewnia Falb, jako dnia krytycznego trzeciego rzędu, nastąpią wielkie upały, a większe jeszcze około 17-go. Zatem około 10-go i 18-go b. m. letnicy i taternicy powinni wstrzymać się od dalszych wycieczek; jeżeli u nich Falb coś znaczy.

Przejechali tedy: Franciszek Byliński i Asnyk, którzy udają się de Hiszpanji południowej zwiedzać wyżyny andaluzyjskie, a wrócą tutaj na przedstawienia polskie.

*

Rzym 5-go lipca.

Król przyjmował wczoraj p. Biancherego, prezesa izby, i hr. di Collobiano, nowego ambasadora włoskiego w Konstantynopolu, który zastąpił p. Ressmana, przeniesionego do Paryża. P. Ressman zaś udał się do Monzy do królowej, żądając pojedzie wprost do Paryża, podczas gdy hr. di Collobiano zatrzyma się w dobrach swoich w Piemencie, i dopiero przy końcu b. m. obejmie zarząd ambasady wło-

*

W gablotce ułożone są rękopisy kompozycji, listy muzyków, medaljony bite na ich cześć i inne po nich pamiątki. Na pierwszy rzut oka spotykamy tu rękopis „Halki”, nadesłany przez Towarzystwo przyjaciół nauk.

Mają jeszcze nadejść z Paryża portrety Paderewskiego, w ich rzędzie słynny portret malowany przez córkę królowej angielskiej, markizę de Lorme. Z portretów tych ułożoną będzie osobna ścianka Paderewskiego.

*

Śpiewacy zajmują długą ścianę, łączącą galerję z wnętrzem rotundy. Główne miejsce zajmuje tu portret ś. p. Józefiny Reszke, pędzla T. Ajdukiewicza. Po obu jej stronach widzimy: portret Kochańskiej, malowany przez Millera i portret Loli Beth, pędzla pani Boch. Poniżej wachlarze palmowe, z fotografjami śpiewaczek tych w różnych rolach. Dalej następuje portret Ireny Abendrotówny (pędzla baronowej Rottley) i *tableau* ułożone z jej fotografji.

Portrety obu Reszków nadejść mają w tych dniach. Mierzwiński, Teresa Arklowa i Mira Heller, słowem wszyscy, którzy się dośpiewali rozgłosu u nas lub szerszym świecie, są na tej ścianie.

Opera warszawska tworzy osobną grupę, a nie brak i przedstawicieli operetki lwowskiej i teatru Małego warszawskiego, dawniejsze śpiewaczki (Pascalis, Daszkiewiczówna i inne) przedstawione są w sztychach.

*

Z galerję kompozytorów, muzyków i śpiewaków, łączą się wystawa pomników muzyki i zbiór instrumentów.

Dzieła muzyki pomieszczone są w szafie oszklonej

skiej nad Bosforem. Król opuści zapewne Rzym w piątek albo sobotę.

Młody margrabia Sacchetti, oddawca złotej róży, posłanej królowej portugalskiej przez Ojca św. (zjadł między prałatami rzymskimi panuje niezmiernie niezadowolony, gdyż po raz to pierwszy, jak Rzym Rzymem, świecki, a nie prałat rzymski, posłany został ze złotą różą), doręczył ten dar Ojca św. królowej Amelji w kaplicy pałacowej, w obecności nuncjusza, duchowieństwa i całego dworu. Wczoraj wieczór królestwo dali wielki obiad dla księdza Jacobiniego, nuncjusza apostolskiego i dla margrabiego Sacchetti.

Komitet wykonawczy dla pomnika Krzysztofa Kolumba w Nowym Jorku obrał księcia Honorata Caetanego, syndyka, czyli burmistrza rzymskiego, honorowym swoim prezesem. Ks. Caetani przyjął i wyraził radość swą z myśli amerykańców wezwania Rzymu do udziału we cześć oddawanej wielkiemu włosowi przez część świata, którą odkrył.

Monsignor Franciszek Marja Micheli, poddaturjusz (*sottodattario*) Stolicy św., udając się onegdaj rano o 7-iej w celu odprawienia mszy do kościoła św. Wincentego i Anastazego na placu Trevi, padł około fontanny, tknięty apopleksją, i zanieśiony do mieszkania swego, tuż obok placu położonego, niebawem wyzionął ducha. Liczył on lat 68, był rodem z okolic Spolety i nadzwyczaj biegłym w prawie kanonicznym, nie miał sobie równego w tego rodzaju materjach. Papież powierzył mu więc niełatwe zadanie odnowienia i zreformowania prawideł i przepisów kancelarii apostolskiej. Memorjał, który w tym względzie podał, tak się podobał Ojcu św., iż mu nadał godność wicedaturjusza, na którym to urzędzie mógł tem łatwiej zastosować swoje reformy. Rzadka przytem jego miłość chrześcijańska i uprzejmość zjednały mu powszechne współczucie; strata jego jest ogólnie opłakiwana w Rzymie.

W niedzielę papieżka Akademia Arkadji, której członkowie płci obojczy noszą imiona klasycznych pasterzy i pasterek, odbyła uroczyste doroczne posiedzenie na cześć św. Potra i Pawła. Przemawiał monsignor Tripepi, a różni akademicy świeccy i duchowni deklamowali kolejno włoskie i łacińskie wiersze. Śpiewały też ślicznie panny: Teresa Maldura i Eugenia Corti. Panna Anna Stoppa grała na fortepianie, a panna Pia Rua oczarowała słuchaczy swoją harfą. Brat jej, Ludwik Rua, znakomicie grał na skrzypcach „Zdrowaś Marja” Gounoda. Akademia Arkadji w październiku uczci wielką uroczystością Krzysztofa Kolumba.

*

Paryż 7-go lipca.

Panna Joanna Chauvin broniła wczoraj nareszcie swej tezy doktorskiej o zawodach, dostępnych dla kobiety, przed profesorami wydziału prawnego: Beudantem, Esmeinem, Sauzetem i Larnaudem. Kilka dni temu miała się odbyć ta ceremonia, ale ciasny amfiteatr, który wówczas wyznaczono, był powodem zaburzeń studenckich, które zmusiły do zawieszenia posiedzenia. Tym razem wielki amfiteatr był przepełniony publicznością i studentami, którzy gorliwie oklaskiwali zwyciężkę repliki, dawane przez pannę Chauvin na zarzuty profesorów, dotyczące rozstroju rodziny przez emancypację.

Advokat Ravachola, Lagasse, miał wczoraj audjencję u Carnota, którego prosił o ułatwienie dla swego klienta; prośba jednak pozostała bez skutku, i egzekucja oczekiwana jest lada chwila.

wielkich rozmiarów; szafa ta sama zajmuje całą ścianę. Muzeum Czartoryskich i Biblioteka Jagiellońska dostarczyły wspaniałych antyfonarzy, ozdobionych cennymi minjaturami, Mathias Bersohn wystawił stronnice wycięte z takichże starożytnych antyfonarzy. Biblioteka Branickich nadesłała rękopis muzyczny z 13 stulecia, instytut Ossolińskich kanejonaly z 17-stulecia. Widzimy tu pieśni „Boga rodzico” i dawniejsze jeszcze melodie ludowe, zebrane przez Bętkowskiego, pieśń z 16-go wieku, „Gomółki” melodie na psalterz, pomniki muzyki kościelnej, wydawane przez ks. Suszyńskiego i długi szereg innych kompozycji, na których wyliczanie brak nam miejsca.

Niemniej ciekawym jest zbiór traktatów o muzyce, biblioteka jagiellońska nadesłała do zbioru tego rękopis z XII-go w.; dalej idą wszystkie ciekawe traktaty aż do Starowolskiego.

Dzięki dobrym, acz spóźnionym nieco chęciom dwóch wielkich firm nakładowych, wielony będzie do wystawy kompletny zbiór kompozycji nowoczesnych.

Wystawa instrumentów pomieszczonej jest na osobnej ścianie, w gablotce, zawierającej najcenniejsze okazy i na estradzie, przeznaczonej dla spinetów i tym podobnych większych instrumentów. Jest tu Viola di Gamba, zbudowana w r. 1601-ym przez krakowianina Groblicza, są skrzypce z r. 1796-go roboty Kazimierza Burzeńskiego; jest lutnia z XVI-go w., teorian, są cymbaly hucalskie przepysznej roboty, kobza góralska, guśla turecka i „tam-tam” jan-czarskie, ligawka, słowem wszystkie instrumenty muzyki ludowej. Znawcy oglądają z zajęciem małe organki kościelne z XVI-go w., nadesłane z Moszcza-

Ogłoszony został akt oskarżenia o przekupstwo wyborcze przeciw Wilsonowi i jego totumfackiemu Leroux; akt ten daje ciekawy obraz wyborów na prowincji, w małych miasteczkach i gminach. Nie dość, że Wilson wielu wyborcom zapłacił za głos gotówką, jeszcze, obyczajem angielskim, posyłał po nich w dzień wyborów, 1-go maja, swój powóz, a wieczorem dał im w swym wiejskim dworze w Montain ucztę na 300 osób. To samo działo się Montre-sor, gdzie chciał on się dostać do rady jeneralnej.

Projekt odbudowy spalonej Opéry komicznej, która czasowo dawała przedstawienia w lokalu na placu Chre-tellet, przeszedł pod obrady izby. Architekt Guillotin (wido-cznie petomak wynalazcy „drzewa sprawiedliwości”) obie-cuje wykończyć nowy gmach w przeciągu dwóch lat, a wy-sokość kosztów doobodzi 3,500,535 fr.

Złanie się dwóch salonów, po postanowieniu delegacji artystów z pola Marsowego, conajmniej na czas pewien odłożonem być musi. Powiadają oni, że nie chcą czcra-żnego jarmarku na obrazy, który urządziła towarzystwo Bonnata i pragną zachować swą niezależność.

Brak zajęć ciężko odbija się na położeniu klasy robo-tniczej: w jednym tylko wczorajszym dniu stwierdzono cztery samobójstwa mężczyzn-robotników z nędzy, a jed-nemu ojcu przeszkodzono w zamiarze, spowodowanym, jak powiada, jedynie nędzą i głodem, rzucenia swego sze-ścioletniego synka do Sekwany.

Ilość dzienników we Francji, a szczególnie w Paryżu, jest rzeczywiście olbrzymia. Gdy w maju r. z. było dzienników i różnych wydawnictw perjodycznych w Pary-żu 1,998, w r. b. jest ich już 2,161; z tych 172 czysto poli-tycznych, a między nimi 137 republikańskich wszel-kich odcieni. Na prowincji i w kolonjach było w r. z. 3,180, a w r. b. jest 3,439 wydawnictw.

Rozeszła się sensacyjna pogłoska, którą podają z za-strzeżeniem, że baron Adolf Rotszyld nagle dotknięty zo-stał zbroczeniem umysłowem. W pałacu jego, naturalnie, opowiadają, że jest zdrow zupełnie; jednak wczoraj wie-czór nie przyjmował nikogo, i, wbrew zapewnieniom do-mowników, nikt go nie widział w lasku Bulońskim, gdzie zwykle robi rano przejażdżkę w powozie.

Markiz Rudini był wczoraj w Paryżu zupełnie *inco-gnito*.

* Chicago 12-go czerwca.

W zeszłym tygodniu znaczną tu sensację wywołało przybycie z Bergen w Norwegji niewielkiego parowca „Wergoland”, obliczonego na ciężar niecałych 400 ton. Zawinął on szczęśliwie do portu chicagowskiego nad jeziorem Michigan, po przebyciu 5,100 mil ang. (8,932 wiorsty) w pięć tygodni, pomimo, że uległ opóźnieniu w Kanadzie na kanale Morissburg między rzeką św. Wa-rzyńca i jeziorem Huron. Głębokość bowiem tego kana-łu wynosi tylko 7 do 9 stóp, wskutek czego „Wergo-land” musiał wysadzić na brzeg swój ładunek, składający się z tranu i suszonych ryb, aby go koleją do Chicago odesłać.

Kolonja norwewska w Chicago powitała owacyjnie przy-bycie „Wergolanda”. Festynom i uciechom nie było końca. Ludność miasta, którą dziś z przedmieściami obli-czają na półtora miliona mieszkańców, składa się w 2/3 części z obcokrajowców i przybyszów. Każda narodo-wość przyjęła udział w radości norweczyków, gdyż każde-mu wydało się, że nagle skróconą została przestrzeń, dzie-łająca go od starego kraju, jak tu Europę nazywają, każdy

nicy obok Starego Sącza. Lecz są w tym zbiorze i skarby, budzące zazdrość dyrektorów muzeów eu-ropejskich: pyszne, starożytnie rogi ze słoniowej kości, ozdobione portretami, *Viola d'amour* skrzypce sześciostronne i niezmiernie wartości spinecik Gabryeli d'Estrées, słynnej przyjaciółki króla Henryka, który ułożył na nią znaną pieśń, rozpoczynającą się słowami:

*Oh ma belle
Gabrielle*

Niepodobna nam wyliczyć wszystkich ciekaw-szych okazów zbioru tego. Lecz zanim do innych działów przejdziemy, wspomnieć jeszcze musimy o starożytnym pulpicie drewnianym z Bieca, na któ-rym wyrzeźbione są postacie mnichów, szlachciców i chłopów grających. Jest to przedmiot równie zaj-mujący dla archeologów, jak dla szerokiej publiczności. Z okazów, mających nie etnograficzne, a szer-sze, ogólnie artystyczne znaczenie, wybierzemy cym-balki („*Glockenspiel*”) Mozarta, które syn jego, Ka-rol, przeniósł ze sobą do Lwowa, gdzie był kierowni-kiem orkiestry teatralnej około r. 1820-go. Cym-balków tych używano przy pierwszych przedstawie-niach „Fletu zaczarowanego” we Lwowie.

*

Widzę, że list mój dobiega końca, a tu, mimo zwię-żłości dotychczasowego sprawozdania, wypada mi je-szcze pomówić o drugiej połowie wystawy, która rozmiarami i znaczeniem bynajmniej działowi muzy-cznemu nie ustępuje: mam pomówić o galerji drama-to-pisarzy i o wystawie teatrów. Pozwólcie więc, abym szczegóły te pozostawił do następnego listu.

Stwosz.

szczonego w n-rze 126-ym *Praw. wiestn.* z r. 1888-go, kurs banknotów dawnego stempla wartości 1, 3, 5, 10 i 25 rs. zachowuje moc swoją do d. 12-go stycznia r. 1893-go.

Po upływie tego terminu, kasy rządowe banknotów dawnego stempla przyjmować już nie będą.

Wyjaśniamy również, iż wskutek odpowiednich rozporządzeń ministerjum finansów, srebrną monetę podziurawioną kasy rządowe przyjmować mogą po potrąceniu za każdą brakującą część srebra po 1/4 kop. tylko do d. 11-go stycznia 1893-go r. włącznie.

Po za tym terminem srebrna moneta podziurawiona w kasach rządowych uwzględniana nie będzie.

— Na wilegaturze.

Bezpieczeństwo letników jest obecnie na porządku dziennym we wszystkich miejscowościach, ciesząc się napływem mieszkańców Warszawy.

Zdwojona czujność władz policyjnych, zwiększenie liczby stróżów nocnych—są to naturalnie pierwsze środki, w tej mierze przedsiębrane.

Charakterystyczną na tle powyższem scenę opowiada jeden z letników Grodziska.

Ktorego wieczora zaczął go stróż nocny:

— O tera—powiada—mogą już państwo spać spokojnie.

— Dlaczego?—interpeluje zapytany.

— Zamiast jednego stróża jest ich *az czterech*.

— A pilnujecie dobrze?

— Co nie mamy pilnować? Od ulicy pewnikiem złodziej *nie psydzie*.

— A od dziedzińca?

— Od dziedzińca? *jak zechce to i psydzie*.

— Jakto przyjdzie?

— A dyć tom park, a ciek w lesie złodzieja nie apatry. Ot na ten przykład, proszę łaski pańskiej, na jesieni chodzę ja na stójce, a tu coś mi się widzi, że w sklepie o północy się świeci. Rychtyg złodziej myślę. Więc wołam drugiego i do sklepu. *Podśliszka* blisko, aż ktoś, z przeproszeniem w izbie gospodaruje.

— A co wy tu robicie?—pytam.

— Jakto—powiada—gospodarz u siebie ma zawsze coś do roboty.

— Gospodarz—*pedom*, to dać mu pokój i pośliszka dalej. Przyszedł ranek—a tu wrzask: sklep okradli.—A tyś taki uważny—gadają—nie pilnował.—Tylko że złodziej nas zdurzył i basta...

Naturalnie, iż letnik, słuchający zwierzeń cerbera grodzkiego, coraz mocniejszego nabierał przekonania, iż pod tak czujną opieką spać może spokojnie...

— Przeprowadzka sklepów.

Manja przeprowadzki świętojańskiej zostały też owiadnięte i sklepy.

Kilkanaście bardziej znanych firm handlowych przeniosło się w zupełnie przeciwne punkty miasta, o czem głosi mnóstwo rozdawanych na ulicach reklam i okólników.

Głównym powodem przeprowadzki sklepów jest zmiana lokali na... tańsze.

— Pożar lasu.

Od osób przybyłych z Miłosny dowiadujemy się o wielkim pożarze lasów prywatnych, położonych w pobliżu plantu kolei terespolskiej.

Pożar wynikł od iskry parowozu pociągu towarowego i trwał kilka godzin, poczyniwszy znaczne szkody.

— Przy pracy.

Austrjacki poddany, Marcin Bielak, pracując przy ładowaniu opału na gabar, po za Zeraniem, wyciągnął podpórę z pod nagromadzonej szychty.

Olbrymia sterta obsunęła się, przygniatając B., którego, ze zgniecioną klatką piersiową i polamaniami rękami, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Niebezpieczny skok.

W dniu wczorajszym na szosie radomskiej za rogatką jerozolimską Tymoteusz Grabowski, jadąc konno, usiłował przekroczyć głęboki rów.

Koń z początku się opierał, lecz pod przymusem przeskończył i padł wraz z jeźdźcem, którego przygniół swoim ciężarem.

Grabowski, oprócz fatalnego zgniecenia klatki piersiowej, uległ złamaniu nogi.

— Zbrodnia.

W dniu onegdajszym parobcy folwarku Rakowiec, tuż w pobliżu pola mokotowskiego, zajęci oborywaniem kartofli, spostreżli wychylającą się z powierzchni ziemi twarz ludzka.

Zabobonni wieśniacy rozbiegli się, wzywając na miejsce sąsiadów.

Zebrała gromada, ochłonawszy z przerażenia, przystąpiła do bliższych oględzin i zauważyła, iż twarz należała do zwłok pokaleczonych i zakopanego w ziemi mężczyzny.

Zdaniem lekarza, trup przeleżał w ziemi około miesiąca.

Sledztwo, w celu wykrycia sprawców zbrodni, zarządzono.

— Pożary wagonów.

Wczorajszej nocy, o godz. wpół do 2-iej, gdy pociąg towarowy kolei nadwiślańskiej wchodził na stację Minkowice, służba stacyjna zauważyła dym, wydobywający się z wagonu zaplonionego.

Natychmiast pociąg rozłączono, a palący się wagon odseparowano od innych i zarządzono ratunek.

Jak się okazało, wagon ten ładowny był mąką krupozatką, idącą z Kretuloczuza do Kieja.

Spaliło się kilka worków mąki, kilka zamoczono podczas gaszenia pożaru, a resztę uratowano i wyrzucono na peron.

Szalowanie wewnątrz wagonu prawie doszczętnie zgorzało, wogóle zaś przednia część wagonu najbardziej ucierpiała.

Uszkodzony wagon pozostawiono na stacji, a pociąg wyszedł w dalszą drogę do Lublina z opóźnieniem o godzinę.

Przyczyny zapruszenia ognia w wagonie zamkniętym dotąd nie wykryto.

Wczoraj, o godz. 4-iej po południu, na stację kolei nadwiślańskiej Maciejów, wszedł pociąg towarowy od strony Kowla, z palącym się wagonem ładownym.

Dzięki energicznemu rozporządzeniom zawiadowcy miejscowego, pożar natychmiast stłumiono, tak, iż zboże, stanowiące ładunek tego wagonu, nie wiele od ognia ucierpiało.

W wagonie nadwęgliła się ściana szczytowa.

I w tym wypadku przyczyna pożaru nie wiadoma.

— Pożary.

Wczoraj, około godz. 8-iej wieczorem, przy ulicy Nalewki pod № 13-ym, w prawej oficynie na pierwszym piętrze, w kaplicy starowieców, prawdopodobnie od pozostawionej niezgaszonej świecy, zapalił się stół, na którym złożone były różne przedmioty, a następnie drewniana ściana.

Gdy zauważono wydobywający się szczelinami dym, zaalarmowano sąsiedni oddział straży nalewkowski, lecz przed jego przybyciem mieszkańcy ogień stłumili.

Kilkanaście obrazów dość kosztownych uległo zniszczeniu; spalił się stół i ściana, której małą część uszkodzono, i zdarto część obicia sufitu.

O godzinie 11-iej wieczorem wybuchł pożar w gminie Czyście w domu Stanisława Tomaszewskiego przy szosie, tuż z plantem kolei obwodowej.

Zgorzały komórki i szopy.

Pożar ugasił 4-ty oddział straży; inne zwrócono z drogi.

+ W obecnym sezonie budowlanym wzniesiono na drodze fabryczno-łódzkiej nowe miejsca ustępowe na stacji Koluszki i przystanku Andrzejów, odpowiadające wymogom zdrowotności i wygody podróżnych. W Andrzejowie, również ku użytkowi licznie zamieszkujących wsię pobliskie letników i zwiększonego wskutek tego ruchu pasażerskiego z Łodzi, wzniesiono kosztem 500 rs. z górą altanę drewnianą na poczekalni dla pasażerów. Nakoniec na stacji towarowej łódzkiej pokrywają obecnie dachem na drewnianych belkownikach i więzaniach jedną z ramp dotąd odkrytych, co pociągnie za sobą koszt 2,000 rs.

+ Dla pogorzalców.

Z Żarnowa donoszą nam:

Komitet pomocy dla pogorzalców rozwija chlubną działalność i niesie nieszczęśliwym skuteczny ratunek.

W szlachetnej pracy tej komitetu, dopomagają serdecznie okoliczni obywatele ziemscy i zamożniejsi włościanie.

Pogorzalcy, pozbawieni dachu, przenieśli się do Molicicy, Wielkowi i Sulejewa, oraz do wsi okolicznych.

Ks. kanonik Franciszek Łubieński, proboszcz miejscowy, przystąpił już do krycia spalonej zakrystji, ażeby aparaty kościelne, zakupione w ostatnich latach za kilka tysięcy rubli, a cudem prawie uratowane, ochronić od zniszczenia.

+ Echa kaliskie.

Korespondent nasz pisze pod d. 7-ym b. m.:

„W tych dniach władze tutejsze były wizytowane przez nadprezydenta prowincji poznańskiej, von Wilkamowitza-Moellendorfa, który posiada także majątek ziemski w naszej gubernji.

Za zaległą ratę wrześnieją Towarzystwo kredytowe sprzedało jedną tylko nieruchomość za sumę rs. 17,404, przy obciążającej pożyczce w kwocie rs. 13,400.

Nabywcą został p. Ludwik Suleciński.

W tych dniach zdjęto rusztowania z nowego domu o bardzo pięknej fasadzie, zbudowanego przy ulicy Marjańskiej, obok hotelu Berlińskiego, przez Gustawa Tschinkla, właściciela handlu kolonialnego.

Dom ten, projektowany przez budowniczego berlińskiego, należy do najpiękniejszych w mieście.

W ogóle, oprócz kilku odrestaurowań, w roku bieżącym nowych domów zupełnie przestano budować.

Cena cegły spadła do 6-ju rs. za 1,000 sztuk; parowa fabryka cegły Młodeckiego zaprzestała robót.

Spaliło się w części miasteczko Władysławów, położone w pow. tureckim.

Na pomieszczenie projektowanego w naszej gubernji szpitala dla obłąkanych proponowane jest miasteczko Warta, położone w zdrowej okolicy i posiadające zabudowania klasztorne po dwóch zakonach: bernardynek i bernardynów, rozdzielone tylko murem ogrodowym.”

+ Echa przemysłowo-handlowe.

Korespondent nasz łódzki pisze:

„Gdy w roku ubiegłym władze skarbowe zakwalifikowały w Łodzi do opłaty podatku gildyjnego ogółem 674 firm przemysłowych i handlowych, których obrót roczny oznaczono na sumę 154,384,800 rs., a zysk czysty na 1,956,040—w r. b. pociągnięto do opłaty podatku gildyjnego ogółem 646 firm, których obrót obliczono na rs. 153,588,500, a zysk czysty na rs. 1,828,350, t. j. mniej o 28 firm, w obrocie zaś o rs. 796,300, a w zysku czystym o rs. 127,690.

Takie zmniejszenie się źródła dla podatku gildyjnego w Łodzi władze skarbowe miejscowe tłumaczą

przedewszystkiem zaprzestaniem działalności przez 46 firm do d. 13-go stycznia r. b., a mianowicie: fabryk: 4 z powodu bankructwa, 6 z powodu pożarów i 6 z powodu strat; z przedsiębiorstw handlowych: 11 z powodu bankructwa i 14 z powodu strat; nakońc agentur: 1 z powodu wyjazdu przedstawiciela, 1 z powodu strat i 1 wskutek bankructwa.

Na zmniejszenie się dochodu z podatku gildyjnego w Łodzi wpłynęło nadto wyłączenie się wskutek zmniejszenia znacznego obrotów 13 firm od jego opłaty.

Na ich miejsce wszakże przybyło do kategorii gildyjnych nowych firm 27, poprzednio niegildyjnych, z innych miast przeniosło się do Łodzi 14 przedsiębiorstw, w których 1 przedsiębiorstwo i 13 zakładów handlowych, nakoniec zupełnie nowych firm gildyjnych powstało w samym mieście 14, a mianowicie: 3 fabryki, 9 składów kupieckich, 3 agentury i 1 piekarnia.

Pomimo tego dość znacznego, jak z cyfr przytoczonych widać, ruchu przemysłowo-handlowego, rok ubiegły niekorzystnie odbił się na dochodowości łódzkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, która, jak to same władze skarbowe stwierdzają, zmniejszył w przybliżeniu conajmniej o rs. 100,000 ogółem.

Oprócz ogólnego zastoju, wpłynąć na to miało, zdaniem skarbu, znaczne ograniczenie wytwórczości i zbytu wyrobów wełnianych i półwełnianych, których fabryki ujrzały się zmuszone zaprowadzić sprzedaż detaliczną u siebie z pierwszej ręki, co znów bardzo podkopało byt, zmniejszyło tranzakcje handlujących detalicznych towarami tyche fabryk.

Wyprowadzając pewne wnioski o wymiarach i rodzaju przemysłu i handlu w Łodzi z cyfr powyższych, mieć na uwadze należy, że nie włączone są do nich obroty i zyski naszych wielkich towarzystw akcyjnych, składających lwią część miejscowego dorobku ekonomicznego.”

+ Pożar.

Z Białobrzegów radomskich nad Pilicą donoszą nam:

„Dnia 6-go lipca w osadzie naszej wybuchł gwałtowny pożar.

Spłonęło: 13 domów mieszkalnych i 24 zabudowań gospodarskich, ubezpieczonych na rs. 4,910.

Oprócz tego spaliło się 4 obór nieubezpieczonych. Szkody w ruchomościach nieubezpieczonych sięga ją do 2,000 rs.

Wszystkie budynki były drewniane, kryte gontami.

Na ratunek oprócz jedynej miejscowej sikawki, pośpieszyły dwory: Sucha i Promna; ich też pomocy, jak również i ich wyborym sikawkom zawdzięczać należy, że klęskę umiejscowiono.

Ogień wybuchnął, jak na razie sprawdzono, z niedopałka papierosa, rzuconego w jednym z budynków.”

Obrady akcjonariuszów.

Zaznaczyliśmy już we wczorajszej krótkiej relacji z posiedzenia akcjonariuszów kolei terespolskiej, iż całą uwagę zebranych zaabsorbowały sprawy związane z procedurą skupu rzeczonoj kolei i że posiedzenie zwyczajne nosiło tylko charakter czysto sprawozdawczy, jak w chwili danej, podrzędnego dla akcjonariuszów znaczenia.

Dla ścisłości wszakże słów jeszcze kilka poświęć mu należy, tembardziej, że *exposé* zarządu daje nam parę szczegółów uwydatniających dokładnie ogólny stan materialny tej kolei, w chwili przejścia jej z rąk prywatnych w ręce skarbu.

Otóż przedewszystkiem podkreślmy, iż i rok sprawozdawczy 1891-szy w rezultatach eksploatacyjnych był równie pomyślnym, jak poprzednie. Dochód otrzymany przewyższył o rs. 243,358 dochód w preliminarzu budżetowym, a jakkolwiek niedorównał dochodowi z r. 1890-go o 54,099 rs. nie mniej niedobór ten przypisać należy przyczynom zupełnie ubocznym, mianowicie nie dopełnieniu sprzedaży szyn zużytych, z którego to źródła otrzymana pozycja dochodowa bywa zwykle dosyć wysoka.

Niemniej nie można pominąć i tej okoliczności: iż jednocześnie wydatki przewyższyły o 117,609 rs. wydatki, przewidziane w budżecie, a były mniejsze od takichże wydatków r. 1890-go tylko o 13,232 rs.

Przy zestawieniu wreszcie dochodu z wydatkami wypada, iż eksploatacja kolei terespolskiej w r. z dała dochodu czystego 720,000 rs., z którego na rzecz skarbu za eksploatację oddziału Terespol—Brześć przypada 19,976 rs.

Cyfy te potwierdza raport komisji rewizyjnej z którego dowiadujemy się jeszcze, iż w chwili zamknięcia rachunku kolei terespolskiej, jako przedsięwzięcia akcyjnego, zdaje ono skarbowi pomiedzi innymi poważny zapas węgla kamiennego, wynoszący około 1,208,000 pudów.

Wreszcie co do kasy zjednoczenia, z uwagi na podane przez nas przed kilku dniami sprawozdanie szczegółowe, dodajemy tylko, iż dochody jej ogólne wyniosły w roku sprawozdawczym 106,000 rs.; że zaś wydatki za tenże okres wykazały 115,636 rs., przeto dała ona deficytu 9,489 rs., co głównie przypisać należy wycofaniu przez skarb 47,000 rs., które jako wpływ, z nadpłat przez wysyłających towary uczyniony, a w czasie właściwym nieodebrany, zgodnie z ustawą kasy, wcielonym został do jej funduszu. W ogóle majątek kasy w chwili bieżącej wynosi 818,895 rs. tak w gotówce, jak i papierach wartościowych.

Z porządku rzeczy przechodzimy do spraw skupu kolei.

Celem zwołania posiedzenia nadzwyczajnego akcjonariuszów było przedstawienie przez radę zarządzającą zgromadzeniu ogólnemu postanowienia połączonego składu komitetu ministrów i departamentu ekonomji państwowej, skupu kolei na zasadach wskazanych w Najwyższej zatwierdzonych w r. 1864 umowie nadawczej i ustawie Towarzystwa.

Jak to z odczytanej przez głównego sekretarza rady zarządzającej, p. Hofmana, odezwy ministerjum komunikacji okazuje się, główne podstawy zacytowanego wyżej postanowienia, zawierają się w trzech punktach, a mianowicie: 1) objęcie w posiadanie skarbu, jednocześnie z drogą żelazną i jej przynależnościami, funduszu akcjonariuszów, składającego się tak z gotowizny, jako też magazynów tranzytowych i szkoły technicznej, wybudowanych kosztem tegoż funduszu; 2) dopelnienie przez p. ministra finansów obciążunków z Towarzystwa, celem uchronienia renty za skup i 3) oznajmienie, że Towarzystwu przysługuje możność dochodzenia swych praw na drodze sądowej na zasadach ogólnych, jeśli uzna, że prawa jego będą w czemkolwiek naruszone, tak przy przyjęciu drogi, jak i ułożeniu i przedstawieniu mu obrachunku. Przyczem zaznaczyć należy, że władza połączonego składu komitetu ministrów i departament ekonomji państwa zastrzega się z góry, iż nie jest kompetentną do rozpoznania, o ile fundusze, objęte w chwili zdania kolei inwentarzem, mogą stanowić własność akcjonariuszów.

Rozstrzygnięciem i szczegółową oceną doniosłości trzech tych punktów zajęło się przeważnie wczorajsze zgromadzenie nadzwyczajne.

Rozprawy rozpoczął członek rady zarządzającej, p. Wrothowski, pełnomocnik ze strony rady przy zdaniu kolei.

W materji powyższej p. W. zaznaczył, iż przy rozpoczęciu czynności odbiorczych przez komisję rządową, inieniem rady zarządzającej oświadczył, że fundusz prywatny akcjonariuszów winien być wyłączony z ogólnego inwentarza kolei, przechodzącego na rzecz skarbu i oświadczenie swoje motywował postanowieniem komitetu ministrów, które nie przesądza bynajmniej jeszcze, ażeby fundusz rzezonny miał być w przyszłości własnością rządową.

Gdy oświadczenie to nie odniosło skutku odpowiedniego i komisja objęła w posiadanie ów fundusz, wraz z magazynami tranzytowymi i szkołą techniczną, rada zarządzająca wniosła do protokołu odbiorczego zastrzeżenie, iż dochodzić będzie funduszu prywatnego akcjonariuszów wraz z procentami, jaki od tego czasu przypadną, zarówno też i dochodów z nieruchomości, a nadto poszukiwać będzie szkód i strat, wyniknąć ztąd mogących dla akcjonariuszów.

Po relacji powyższej p. Leon Grabowski w duchu poparcia akcji rady zarządzającej postawił wniosek, ażeby zgromadzenie ogólne upoważniło radę do uregulowania z rządem stosunku, względem własności wspomnianego funduszu.

Do głosu p. G. przyłączył się p. Leon Krysiński, wyrażając życzenie, ażeby zebranie ogólne dało również upoważnienie radzie do ścisłego określenia renty, która ma być w miejsce akcji wypłacana przy skupie akcjonariuszom.

Wreszcie p. Adolf Peretz oświadczył, iż wbrew rozpowszechnionemu twierdzeniu, że właścicielami akcji są tylko wielcy kapitaliści, akcje te przeważnie stanowią własność ludzi ubogich, w których też imieniu przemawiając, prosi radę zarządzającą, ażeby w pertraktacjach swoich względ ten miała na uwadze.

Wszystkie też wnioski i przemówienia po wspólnem porozumieniu się grona akcjonariuszów, ujęto w redakcję następującą:

„Ogólne zgromadzenie akcjonariuszów kolei terytorjalnej upoważnia radę zarządzającą: 1) do załatwienia wszelkich czynności, związanych ze skupem kolei na zasadach, wskazanych w umowie nadawczej i ustawie, a między innymi: do umówienia się o wysokość i zapłatę renty, jak również o formę i sposób ustalenia odbioru i wypłaty wszelkich należności przyspać od rządu akcjonariuszom mogących; 2) Do dochodzenia w drodze właściwej wszelkich

praw, Towarzystwu przysługujących, a przede wszystkim funduszu akcjonariuszów, składającego się z gotowizny, magazynów tranzytowych i szkoły technicznej, oraz wszelkiego innego majątku ruchomego i nieruchomego; do prowadzenia co do wszystkich tych przedmiotów układu z rządem i zawierania umów z tem jedynie zastrzeżeniem, że warunki układu co do funduszu akcjonariuszów, o ileby tenże zawarty został, winny być przedstawione uprzednio do zatwierdzenia zgromadzenia ogólnego. Wreszcie, o ile okazałaby się tego konieczna potrzeba, do dochodzenia wszelkich praw Towarzystwa na drodze sądowej.”

Redakcję tę jednogłośnie przyjęto i do protokołu zamieszczono.

Nadmienić nam jeszcze wypada, iż kwestja dalszych losów kasy zjednoczenia na wczorajszym posiedzeniu poruszana nie była. Rada zarządzająca wniosła tylko, ażeby wobec przejścia kolei w ręce skarbu, fundusz w ilości 20,000 rs., przeznaczony przez akcjonariuszów do zasilania kasy pożyczkowej, a nie mający nie wspólnego z kasą zjednoczenia, przelany był do funduszu, stanowiącego własność akcjonariuszów.

Ch

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 16-go lipca wykupować można zakwalifikowane do licytacji fanty, zastawione w lombardzie bezprocentowym tutejszej gminy starozakonnych przy ulicy Grzybowskiej pod № 26-ym. Licytacja zaczyna się d. 18-go b. m.

— D. 16-go lipca, o godz. 11-ej przed południem, w sali sejsjonalnej tutejszego magistratu odbędzie się losowanie obligacji pożyczki m. Warszawy na urządzenie kanalizacji i wodociągów; wyciągniętych zostanie obligacji wszystkich czterech seryj na sumę 61,600 rs.

ZB ŚWIATA.

× Ze Lwowa. W szkole rolniczej w Dublanach odbył się d. 1-go b. m. ustny egzamin główny w obecności kuratorji szkoły. Złożyli egzamin i otrzymali absolutorjum pp. Adam Dzierżanowski, Stanisław Hariender, Karol Miniewski, Władysław Rakowski, Jankub Tomalski, Mieczysław Wysłuch. Od d. 9—15-go b. m. odbywać się będą egzaminy szczegółowe. Rok szkolny 1892/3 rozpocznie się d. 23-go września r. b.

× Dwie sylwetki. Następujące sylwetki kreślił *Figaro* świeżo zaręczony pary: ks. Fryderyka Karola Hesskiego i księżniczki Małgorzaty Beatrycy Pruskiej: *On*: Narzeczony najmłodszej siostry cesarza Wilhelma. Jeden z najokazalszych oficerów konnicy niemieckiej. Wysokiego bardzo wzrostu, barczysty, o czarnych, pełnych blasku oczach i wąsach, podkręconych w górę. Wychowany przez ojca, landgrafa Hessji, w zasadach bezwzględnej surowości. Nadzwyczajnie bogaty, co oddziało na cesarza Wilhelma, na równi z rycerską postacią oficera. W Berlinie uchodzi za rozrzuconego, co nie bywa rzeczą codzienną nad Spreą. W Poczdamie to, w czasie parady, przed frontem Wilhelma oświadczył księciu, iż go sobie wybrał na szwagra. Wnukiem jest zmarłego ks. Karola pruskiego. Siostrzeńcem króla duńskiego. *Ona*: Narzeczona poprzedniego. Wysoka, dobrze zbudowana, rzeczy można, tęga. Włosy blond gęste bardzo; oczy bezbarwne, wargi wystające, szczególnie wargi dolna. Wyraz twarzy, pełen chłodu, wzięta z Anglii, z Niemiec kształty figury. Ulubioną jest siostrą brata swego, Wilhelma II-go. Gospodarna: umie szyć i haftować. Nie lubi tańczyć; powiadają nawet, że pisuje wiersze melancholiczne, jak niebo niemieckie, i mgliste, jak Tamiza.

× Przygoda kardynała. Zmarły niedawno kardynał Theodoli był raz w życiu swoim bohaterem nielada przygody zbójczej. Działo się to w r. 1874-ym; kardynał, jako biskup *in partibus* jeszcze, na willegjaturze w opactwie Trivulsi, w pobliżu Frosinone, w czasie samotnej przechadzki porwany został przez bandę opryszków i urowadzony w góry. Tu bandyci, wychodząc z zasady, iż rodzina biskupa była zamożna, zażądali od niego okupu w wysokości 50,000 fr., które miał na oznaczone miejsce przynieść służący uwięzionego. Rad nierad biskup okup złożył, a gdy się to stało, bandyci jęli błagać go o odpuścić im win, dowodząc, iż tylko ostatnia nędza zmusiła ich do rabunku. Wzruszony prałat udzielił im błogosławieństwa, nienajlepiej jednak wyszedł na tem, któryś bowiem z opryszków, w dowód wdzięczności i skruchy całując go po rękach, ściągnął mu z palca pyszny pierścień biskupi, klejnot, do którego przyszły kardynał wielką przywiązywał wagę. A oto epilog powyższego zdarzenia. W rok po opowiedzianem zajściu powracał prałat z bazyliki św. Piotra po odprawionem nabożeństwie do siebie, gdy na moście św. Anioła zbliżył się do niego nieznamy mu człowiek, a oddając mu niewielkie pudełeczko, starannie owinięte i opieczętowane, rzekł: „Polecono mi to wręczyć waszej ekscelencji. Zawartość tej paczki sprawi jej przyjemność”. Jakoż znalazł w niej prałat skradziony mu przed rokiem pierścień biskupi.

× Wspaniałomyślny ojciec. Pewien robotnik, włoski, nazwiskiem Cafieri, obciążony znaczną ilością dzieci, przesłał ambasadorom, uwierzytelnionym przy Kwirynale,

oferty, w których, wyrażając uwielbienie swoje dodaje, iż gotów im jest w dowód uczuć swoich serdecznych po jednym dziecku złożyć w darze. Wspaniałomyślnego ojca oddano pod obserwację lekarską.

× Niemiłe spotkanie. Jak donosi jeden z dzienników zurychskich, przybyła tamże młoda para małżonków, odbywająca podróż poślubną, i stanęła w jednym z hotelów miejscowych. W kilka dni po przyjeździe młodzi ludzie wybrali się do teatru, po skończonem zaś przedstawieniu wstąpili do restauracji hotelowej na kolację. W tejże samej sali znajdował się właśnie hr. Armand Wimpffen, który wcale niepoehlebnie ją wyrażać się o magnaterji węgierskiej, krytykując przytem ostro obchód jubileuszu koronacyjnego. Wtem, wśród najgorętszych wywodów hrabiego, zbliżył się do niego kelner i podał mu bilet wizytowy, o którego znaczeniu dowiedziano się niebawem. W d. 24-ym z. m. w zamkniętym ogrodzie hotelu „Concordia” odbył się krwawy pojedynek, hr. Wimpffen odniósł w nim kilka ran ciężkich. Przeciwnikiem jego i właścicielem wręczonego mu przez kelnera biletu był magnat węgierski, baron Geza Duka, odbywający po Szwajcarii podróż poślubną, oficer huzarów, uchodzący za najlepszego fechtmistrza w swoim pułku.

BANKI MYDLANE.

Uczoność podobna jest do beczki ze zbieraną wodą czyszczącą, talent i genjusz—do bijącego źródła górskiego.

Warszawiak na letniem mieszkaniu.

Urywek z listu:

„Kochany przyjacielu! Żona zapowiedziała mi z góry, że pozwala na winta tylko wtedy, jeżeli od rana jest niepewna pogoda. Właśnie przywiozłem z Warszawy barometr metalowy z ukrytym sztyfcikiem przy strzałce, która stale wskazuje „Zmiana”. Czekam cię więc dziś, drogi przyjacielu, wraz z Kubusiem i Antosiem. Utniemy sobie pulkę we czterech...”

Cała tęcza.

— Tatusiu, co to za jagody rosną w lesie?

— To, moje dziecko, są czarne jagody.

— A dlaczego one takie czerwone?

— Bo są jeszcze zielone...

Pochyleni nad strumieniem

Rzucaliśmy kwiaty w wodę;

Czy też razem nam popłyną

Nasze losy—lata młode?

I chwiali się obok kwiatów

Z fal patrzące nasze lica,

Lecz toń wróżyć źle zaczęła,

Dzieląc kwiaty, swawolnic...

Jednak źle wnet naprawiła

Rozigrana fala pusta,

Bo, choć kwiaty rozdzielila,

Połączyła nasze—usta...

— W dniu 5 b. m. małżonkowie **Anna z Małeckich i Atanazy Puciatowie** obchodzili jubileusz złotego wesela. Po uroczystej wotywie, którą jubilaci wysłuchali klęczący i na której przyjęli **Przenajświętszy Sakrament** ksiądz Wł. Syl. **Krombach** proboszcz parafji „Oriowo” przyjaciel rodziny Puciatów w asystencji ks. **Kaczyńskiego** błogosławił jubilatów na dalszą pielgrzymkę życia.

Serdeczne, a pełne treści przemówienie kapłana wycisnęło żywe rozrzewnienia z oczu licznie zebranej rodziny i przyjaźnych, a nawet obcych osób. Po nabożeństwie jubilaci w kole rodzinnem i najbliższych przyjaciół przepędzili dzień tak radosny u najstarszego z żyjących swych synów mieskiego inżyniera, odbierając oznaki serdecznego przywiązania swych dzieci i wnuków w komplecie przechodzącym cyfrę złotego wesela; a podejmując „czem chata bogata” zaproszonych gości.

Rozrzewniającym był widok dzieci i wnuków rozpromienionych radością jubilatów, uroczystą chwilą, gdy dziadek oznajmił o zaręczynach najstarszego wnuka „choćby po kądzieli”.

Jako jeden z uczestników, rozrzewniony i zbudowany rzadką uroczystością prawdziwie patryjarchalnej rodziny, pozwalał sobie przez niniejszą wzmiankę wyrazić życzenia: „Szczęść Boże i zachowaj nam w najstarszego lata takich małżonków, co do dnia złotego wesela potrafili zachować tyle sił świeżych, tyle prawdziwej werwy, której młodzi zazdroszczą, tyle zapału, tyle ciepła rodzinnego; a czyste nieskalane serca nie zatrute mizantropją i sobkowstwem. Boże dopomóż rodzinie, co jak jeden mąż spieszy z oddalonych okolic państwa, aby uczestniczyć ciałem i duchem w uroczystości tych, których weselem radować się, a smutkiem trapić się przywykła.

Oby wam Bóg pozwolił **cni jubilaci**, doczekać brylantowego wesela i błogosławić a wspierać w nieszczęściu swoich pra-prawnuków, jak błogosławić i popierać dzieci i wnuków.

2607

A. K.

NEKROLOGJA.

† **S. p. TOMASZ ZACHEMSKI,**

obywatel miasta Warszawy, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstał się z tym światem dnia 8 lipca, przeżywszy lat 72. Pozostała w ciężkim smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie w dniu 11-ym b. m. o godzinie 10-ej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 6-iej po południu.

—2627—

† S. p. Wiktorja z Drażdżewskich Bańkowska,

wdowa, obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 9-go lipca r. b., przeżywszy lat 82. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 11-ym lipca, o godz. 9-iej zrana w kościele archikatedralnym św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. 6-iej po poł. na cmentarz powązkowski.

† We wtorek dnia 12-go lipca, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Marji Ramm,

odbędzie się nabożeństwo na jej intencję w kościele św. Józefa Opatrzności (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-iej rano, na które zaprasza straszkana matka krewnych i zycielnych. —2625

† Dnia 11-go lipca r. b., to jest w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo, o godz. 10-iej i pół rano, w kościele po-karmelickim na Lesznie, za duszę

ś. p. Sabina Pawłowskiego,

na które pozostała żona z dziećmi zaprasza uprzejmie. —2623

† Szan. księdzu Zebrowskiemu, proboszczowi m. Kałuszyń, wszystkim krewnym i znajomym, którzy dnia 5 lipca r. b. odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki

S. p. Władysława Czerwińskiego,

serdeczne „Bóg zapłać” składają żona z dziećmi. —2630

B. p. Janinka Haftman,

ośroczka Pawła i Felicji z Wawelbergów, Haftmanów, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 8-go lipca r. b., przeżywszy lat 3 i miesięcy 9. Pograżeni w głębokim smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 10-go b. m., o godz. 3-iej po południu z domu przy ulicy Leszno № 28, na cmentarz starozakonnym. —2618

NADESŁANE

Odwiedzajcie kawiarnię „Maryana” Nowy-Swiat 26.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 9-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Komitet ministrów pozwolił instytucji ziemskiej ortowskiej wprowadzić tytułem próby dobrowolną asekurację ziemskich zasiewów od gradobicia. Rozstrzygnięcie podobnych podań, pochodzących od innych instytucji ziemskich przedstawiono do decyzji p. ministra dóbr państwa w porozumieniu z p. ministrem spraw wewnętrznych.

Petersburg 9-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Ogłoszony został rozkaz o powiększeniu liczby wystawionych przez wojsko kozaków dońskich w czasie pokojowym i wojennym oddziałów regularnych o trzy oddzielne secciny.

CHOLERA

Petersburg 9-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — W Kazaniu d. 7-go b. m. zmarł, prawdopodobnie na cholere azjatycką, konduktor kolei konnej. Innych wypadków nie było. W Symbirsku wypadków cholery nie ma. W Saratowie d. 8-go b. m. przybyło chorych 5, wyzdrowiało 3, zmarło 11, pozostaje 40. W Chwałyńsku w d. 6-ym b. m. zachorowały 2 osoby, które przyjechały na statku parowym z południa. W Astrachaniu d. 7-go b. m. było chorych w szpitalach 38 osób, w porcie zewnętrznym 74. W Pietrowsku d. 6 b. m. było ogółem chorych 19 osób. W Szuszy wraz z powiatem było 30 chorych, w Elizawetpolu 45; w Baku w szpitalach zmarło 18 osób, pozostało 179; zewnątrz szpitali zmarło 94 osoby. W Tyflisie d. 7-go b. m. w szpitalu dla cholerycznych zmarły 2 osoby, pozostało 7. Nieliczne wypadki zapadnięcia na cholere zdarzają się i w innych miejscowościach Kaukazu.

Petersburg 9-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — W celu ścisłego wykonania przepisów sanitarnych naczelnik m. Petersburga wydał rozporządzenie, aby w każdym z 38-iu cyrkulów miasta utworzyć oddział sanitarny, złożony z opiekuna, lekarza i urzędnika policyjnego. Oddziały funkcyjować będą pod kierunkiem specjalnej komisji, utworzonej przy urzędzie lekarskim. Na cele oczyszczenia miasta Petersburga i uregulowania jego warunków sanitarnych zarząd miasta (duma) asygnował wczoraj 200,000 rubli.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. W.) — W Sesau w górach Karstu zdarzyły się trzy wypadki cholery. Była to jednakże podobno cholera nostras.

Paryż 9-go lipca. (Telegr. Agencji północnej.) — Dzisiaj w Saint Quenn było pięć wypadków zapadnięcia na cholera nostras, z tych jeden zakończył się śmiercią. Z innych przedmieść Paryża nie doniesiono o żadnym zgola wypadku zachorowania na cholerynę.

Paryż 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Zmarło tu siedem osób na cholera nostras.

WYSTAWY.

Łódź 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Rzemieślnicy łódzcy powzięli projekt urządzenia w r. 1893-im wystawy wyrobów wyłącznie swoich. Urzeczywistnienie projektu zależnem jest od złożenia minimum 150 deklaracji. Cechy tutejsze przyobiecwały swoje współdziałanie. Przepuszczalnem miejscem wystawy będzie Selinówka. Celem projektowanej wystawy jest wykazanie zalet wyrobów miejscowych, odzyskanie zaufania odbiorców, zachwianego wskutek konkurencji rzemieślników warszawskich.

Berlin 9-go lipca. (Tel. pr. Kur. War.) — Burmistrz tutejszy konferował dzisiaj rano z kancleżem hr. Caprivim. Przepuszczają, że przedmiotem konferencji był projekt urządzenia wystawy powszechnej w Berlinie.

REGULACJA WALUTY.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Nareszcie uchwalenie projektu regulacji waluty zostało zapewnione. Lewica postanowiła projekt przyjąć, klub zaś Hohenwartha pozostawił członkom swoim swobodę działania.

POWRÓT CESARZA.

Berlin 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Marynarka wojskowa, odbywająca obecnie ćwiczenia na Bałtyku i morzu niemieckim, otrzymała rozkaz, by w dniu 21-ym b. m. udała się do Christiansund, celem towarzyszenia cesarzowi w czasie tegoż powrotu z wycieczki na północ. Rozkaz ten dowodzi, że cesarz Wilhelm powróci w terminie, pierwotnie oznaczonym.

BÓJKA Z KONSULEM.

Lipsk 9-go lipca. (Telegr. Agencji północ.) — Szczegóły zajścia z konsulem jeneralnym francuskim są następujące. W środę, o godz. 4-iej rano w Café Bauer z blahej przyczyny wynikła bójka pomiędzy francuskim konsulem jeneralnym, Jacquotem, a innymi gośćmi. Nieporozumienie wywołał podobno Jacquot. Bójka przybrała takie rozmiary, że musiano zawezwać policję. Jacquot opierał się początkowo także i policji, lecz pięciu policjantów zaprowadziło go przemocą do biura policyjnego, z kąd jednakże konsul natychmiast został wypuszczony na wolność.

Berlin 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Zajściu z Jacquotem, francuskim konsulem jeneralnym w Lipsku, nie przypisują tu żadnego zgola znaczenia politycznego.

ZWYCIĘZTWO GLADSTONA.

Londyn 9-go lipca. (Tel. pr. Kur. Warsz.) — Gladstone odniósł zwycięstwo przy wyborach; pozyskał większość w parlamencie, ale tak małą, że niewiele będzie mógł przeprowadzić.

POJEDYNKI.

Ateńy 9-go lipca. (Tel. Aj. półn.) — Wczoraj wieczorem w teatrze falerneńskim wynikła gwałtowna sprzeczka pomiędzy posłem tureckim a oficerami greckimi w sprawie osobistej. Wskutek tego odbył się pojedynek pomiędzy sekretarzem poselstwa tureckiego, Alfredem bejem, a oficerem jazdy greckiej, Pierakosem. Ten ostatni otrzymał w pojedynku ciężką ranę. Spodziewają się jeszcze kilku pojedynków z tej przyczyny, zapewniają jednakże, że rząd grecki zabroni swoim oficerom stawać do nich.

KATASTROFA NA KOLEI.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Nad linią kolei Arlbergbahn urwała się skała. Ołbrzymie kamienie załamały most kolejowy. Komunikacja skutkiem tego przerwana.

WYBUCH WULKANU.

Catanja 9-go lipca. (Tel. Agencji półn.) — Wczoraj z Etny zaczął wybuchać gęsty dym i popiół, który wznosił się na znaczną wysokość. Wiatr skierował go w stronę Catanji. Wśród gęstych kłębow dymu okazywały się od czasu błyskawice. Po niej jakim czasie Etna uspokoiła się. Dziś zauważono kilkakrotnie huk podziemny.

OKRUCIEŃSTWO DAHOMEJCZYKÓW.

Paryż 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. Warsz.) — Rząd otrzymał doniesienia o nowych okrucieństwach dahomejczyków. W d. 10-ym czerwca r. b. dahomejczycy porwali cztery tysiące jeńców i wprowadzili ich w niedostępne schroniska. Domy misyj chrześcijańskich zostały spalone. Sześciu kapłanów misjonarzy i trzy zakonnice żywcem spalono. Wojsko francuskie ścigało dahomejczyków i zadało im klęskę. Dahomejczycy stracili w czasie ucieczki stu zabitych i 30 rannych; po stronie francuskiej trzech rannych.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — We wrześniu odbędą się wielkie manewry w Czechach. Cesarz Franciszek Józef będzie na nich obecny i od dnia 11-go do 13-go września zatrzyma się w Libau i Itschin.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W dniu dzisiejszym przybędzie tu król Aleksander serbski.

Wiedeń 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Król serbski Aleksander przejechał dzisiaj przez Budapeszt i Wiedeń do Niemiec. (Aj. półn.)

Praga czeska 9-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Policja pragska zabroniła w dniu dzisiejszym urządzenia zjazdu czeskiego, zwołanego celem uchwalenia rezolucji, wzywającej naród czeski do jednomyślnej działalności na polu politycznym (Aj. półn.)

Lwów 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — W Hotoczy w okolicy Podhajec zgorzało 134 budynków. Straty oznaczono na 120,000 złr.

Paryż 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Rząd pragnie zamknąć sesję izby deputowanych przed d. 13-ym b. m., w którym odbędą się wybory do rad jeneralnych. Aby umożliwić rychłe uchwalenie projektów ustaw, na których spiesznie załatwieniu rządowi wielce zależy, posiedzenia izby odbywać się będą dwa razy dziennie.

Rzym 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Król mianował deputowanego Bernardina Grimaldiego ministrem skarbu i powierzył mu zarazem tymczasowe kierownictwo ministerjum finansów.

Sofju 9-go lipca. (Tel. pr. Kur. W.) — Proces o zabójstwo Belczewa. Świadek Petrow zeznał przed sądem wojennym, że Kargulow ofiarował mu sumę 40,000 fr. za zamordowanie Stambulowa. Na pokrycie tej sumy hr. Panica miał złożyć 10,000 fr., resztę zaś stronnicy Karawelowa. (Aj. półn.)

Buenos Aires 9-go lipca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Stan oblężenia za zgodą kongresu, został zniesiony.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 9-go lipca. (Telegram prywatny Kurjera Warsz.) — Gielda dzisiejsza miała nastroj słaby i dość niechętny przy ospałem ruchu. Niepomyślne wiadomości z giełdy paryskiej i petersburskiej oddziaływały ujemnie na tendencję zebrań. Na rynku rubli i wartości russkich pod naciskiem silnej podaży, kursa doznały dość znacznej niżki. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo 201, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 200.75 i spadły następnie o dalsze 50 fen. W porównaniu z wczorajszymi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 m. 20 fen., a w dostawowych o 1 m. 75 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 1 m. przeszło, krótki Petersburg o 90 fen., a długoterminowy o 1 m. 05 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie nie uległy zmianie 170.30, długoterminowe zaś niżej o 20 fen. (169.30). Listy zastawne ziemskie spadły o 40 kop., listy likwidacyjne o 50 kop. (61.70), a pożyczki wschodnie III-iej emisji o 20 kop.

Berlin 9-go lipca. (Telegr. pryw. Kurjera Warsz.) —

Bil. bank. rus. w tr. nast.	200.45	Akcje d. z. w. wied.	—
Wekle na Warszawę	200.20	Akcje kredytowe	166.87
Wek. na Petersb. krót.	200.25	Wek. na Londyn kr.	20.40
Wek. na Petersb. dług.	199.45		dk. 20.35
Bil. ban. russk. na dost.	200.25	Żyto w tow. gotow.	176.25
Wschodnia pożycz. II em.	65.—	Żyto na wiosnę	171.25
sty zast. serji I-iej	64.20		



Welocepedy Angielskiej Fabryki „Coventry Machinists Co.“
 „**SWIFT**“
 oraz Niemieckich fabryk „Seidel & Naumann“ po niższych cenach
 „**SEAWA**“
 od rs. 150, nowy transport otrzymali i polecają
KRZYSZTOF BRUN i SYN,
 Reprezentanci Domu Handlowego **J. BLOCK,**
 Warszawa, Senatorska Nr 27.
 Cenniki franco i gratis. 1193

Zarząd Moskiewskiego Towarz. Ubezpieczeń od Ognia

ma zaszczyt zawiadomić, że Agent Generalny tegoż Towarzystwa, pan **Th. Leichsenring** w Warszawie, z własnej inicjatywy ku naszemu wielkiemu żalowi, zrzekł się Reprezentacji Towarzystwa od 1 (13) Lipca r. b.

W skutek tego, Zarząd tejże Agentury Generalnej w Warszawie, powierzonym został Inspektorowi Towarzystwa panu **Karolowi Osterried** i dotychczasowemu urzędnikowi Generalnej Agentury panu **Konradowi Jaenekuer**, przy udzieleniu im stosownej plenipotencji notarialnej, na mocy której podpis obydwóch razem i każdego z osobna jest dla Towarzystwa obowiązującym.

Moskwa, d. 12 (24) Czerwca 1892 r.

Zarząd Moskiewskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

Dyrektorowie:
 H. Stoecker.
 J. Prowe.
 K. Soldatenkof.
 W. Stolurow.
 C. Bauer.

Zarządzający: **J. Lücke,**

P. P.

Powołując się na powyższe doniesienie, serdecznie dziękuje moim Szanownym klientom i przyjaciółom za zaufanie, jakim mnie obdarzali w czasie mojej działalności jako Agenta Generalnego Moskiewskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia, a zarazem najuprzejmiej upraszam o przelanie tegoż na moich następców.

Warszawa, dnia 18 (30) Czerwca 1892 roku.

Th. Leichsenring.

**NOWA
 GWIAZDA**

Białańska 5.

W Niedziele i święta od 1-3-iej w południe koncert bezpłatny.

W Poniedziałek, dnia 4 Lipca, na dochód budowy Przytułku noclegowego na Pradze. 975R

KONCERT

Słynnej Węgierskiej Orkiestry Kaddeckiej, w narodowych kostjumach, pod dyrekcją kapelmistrza **Lamberta Steinerta.** — Odziennie nowy program. — „Fontaine Lumineuse.” — Fontanna Czarodziejska o elektrycznej grze kolorów. Wspaniałe oświetlenie elektryczne siły światła do 25,000 świec normalnych. — Początek Koncertu o godzinie 8-iej wieczorem, zakończenie o 12-iej.

Warszawski Centralny Skład

MASZYN DO SZYCIA

oraz **KANTOR**

MAXA G. MEYERSOHN,

przeniesione zostały z dniem 8 Lipca r. b. na ulicę Królewską № 49. 1017R



Dostawcy Dworu **NAJWYŻSZEGO**
C. & J. BEKKER & Comp.
 Fabryka Broni palnej, Gilz do Odtylcówek i Przyborów Myśliwskich w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 40. Strzelnica przy Megazynie.

Broń Lankastra od rs. 30, Rewolwery od rs. 4,
 Cenniki na żądanie gratis. 1187

Ważna wiadomość dla fabrykacji sztucznych kwiatów.

Jedyna w kraju

fabryka przyborów do sztucznych kwiatów t. z. **Pestki, Kisy i różne Owoce**, nie odróżniające się od zagranicznych, pod firmą

M. LAMSTEIN dawniej **E. Grosthal,**
 przy ulicy Świętojerskiej Nr 20.

Poleca **Kisów** paczki zawierające pełne pięć grosów po **25 kopiejek.** 1186

Jedynie prawdziwy Ryzki Kunczeński

BALSAM

Ziołowy, którego własność we wszystkich częściach świata jest wiadomą i „dobroć” onęgo uznana została przez Departament Medyczny za № 4689.

Moskwa 1882

Istnieje od r. 1845

Drożdże prasowane wytworzone z kukurydzy.

Spirytus i wódka oczyszcz.

rum, koniak i arak,

różne wódki i trunki,

nalewki i essence,

wódka francuzka. kimmel,

likieri zagraniczne i inne.

A. WOLFSCHMIDT, Ryga.

Zaszczycony najwyższymi nagrodami na wszystkich Wszechświatowych oraz innych Wystawach. — Wyroby powyższe są do sprzedania we wszystkich Handlach Win. — Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 240r

SEWERYN MAZUR i S-ka

Plac Teatralny, obok Ratusza.

FIRMA NAJDAWNIEJSZA, EGZYSTUJĄCA LAT 30,

ma honor polecić w wielkim wyborze:

OBICIA papierowe gustowne i trwałe,

ROLETY do okien od 60 kopiejek,

CERATY i CHODNIKI wszelkiego rodzaju, oraz

GZEMSY do Firanek.

po cenach niepraktykowanie niskich. 497r

Przełożony

Szkoły miejskiej 3-klasowej (o 6-iej oddziałach)

J. MAYZLER,

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów do tej szkoły na rok szkolny 1892/3, odbywa się w kancelarii szkoły (Ślińska 28), w niedzielę, wtorki i czwartki, od godziny 10-iej zrana do 1-iej po południu. 1016R

Złoto, Srebro i Platery

kupuje, płacę najlepiej. — Wykupuje z lombardów większych i dopłacam różnicę. **Najtaniej** sprzedaje obrączki, biżuterję. — **Wyprawy srebrne** nowe i odnawiane. — **Reparacje. Nowy-Swiat 61,** 1-szy dom za Świętokrzyską, 1-sze piętro, mieszkania 15, **Henryk Juwiler,** jubiler. 815R

Pince-nez, OKULARY

najcelniejszych fabryk i najściślej do wzroku zastosowane (nie zamożnym od 50 kop.) — **Lornetki, Termometry, Narzędzia chirurgiczne, Woreczki higieniczne, zabezpieczające, Gąbki ochronne, Bandaże i t. p.** „najtaniej” nabyć można w zakładzie optyczno-elektrotechnicznym **JULJANA DREHERA, ulica Szpitalna № 6.** — Tamże: **Dzwonki elektryczne, Piorunochrony, Telefony** zakładu na żądanie. — Zlecenia z prowincji za zaliczeniem. — Przyjmują się **reparacje.** 891r

W każdą

Niedziele i Święta,

w ogrodzie przy ulicy Foksal, odbywać się będą zabawy w połączeniu z przedstawieniami **P. Rybki** z córką **Lucyllą.** Orkiestra muzyki wojskowej. 1184

ROLNIK z kapitałem do 2,500 rs.

poszukuje interesu w zakresie przemysłu rolniczego lub związek z nim mającego. — Kaucjonowane **Biuro Komisowe pośrednictwa w sprzedażach**, przy 2-iej Warsz. Sali Licytacyjnej, **Senatorska 28,** (wprost kościoła św. Antoniego.) 1195

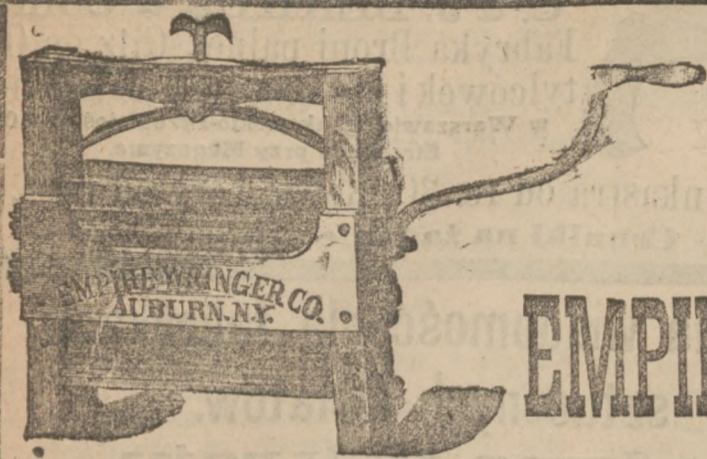
SKŁAD GŁÓWNY 568R

Kości Słoniowej na Bile oraz Bil gotowych,

w domu handlowym

Franciszek Fuchs i Synowie

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 16.



JEDYNI REPREZENTANCI

Amerykańskiej Fabryki Wyżymaczek

EMPIRE WRINGER Co w Auburn N. Y.



KRZYSZTOF BRUN i SYN,
Plac Teatralny, róg Bielańskiej.

EMIL TREPTE,
Marszałkowska 147, róg Próżnej.

Marka fabryczna.

952

MORSKIE i SOLANKOWE KĄPIELE KOŁOBRZEG-KOLBERG.

Sezonowe bilety dróg żelaznych. Liczba gości w 1890 r. 8229 nie licząc przejezdnych. Jedyne na świecie miejsce kuracyjne, dające prócz kąpeli morskich naturalne 5% procentowe solankowe. Silne fale morskie, brzeg wolny od kamieni i szlamu. Ciepłe kąpiele morskie, szlamowe, masaż, gimnastyka lecznicza. Dwunastu doświadczonych lekarzy. Tuż koło morza las i cieniste parki. Wielki plac koncertowy z obszerną halą obok Strandu. Wysoko położone promenady na dúnach, stóg morski idący daleko w morze. Wodociągi z wysokim ciśnieniem i kanalizacją. Wyborny teatr i kapela. Bezpośrednie połączenie telefoniczne z Berlinem i Szczecinem. Hotele i mieszkania w wielkim wyborze i ilości. Umiarkowane ceny mieszkań. Liczne rozrywki. Czytelnia. Otwarcie wód morskich 1-go Czerwca, solankowych kilka dni wcześniej. Prospekty i plany rozsyła chętnie.

Miejska Dyrekcja Kąpielowa.

704

WODY MINERALNE NATURALNE. Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy Aptece pod firmą

D-ra T. HEINRICHA

W WARSZAWIE,

przy rogu ulicy Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w ciągu całego sezonu picia wód, skład otrzymuje co kilka tygodni bezpośrednio od Dyrekcji wszystkich źródeł świeże transporta tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kuracji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie.

806R

ZAKŁAD SZEWCKI W. BOCK,

dawniej F. Jaeger,

przy ulicy Senatorskiej № 22,

przeniesiony został w tymże samym domu do nowej oficyny, wprost bramy na 1-sze piętro. Upraszam Szanowną Klientellę o łaskawą pamięć, gdyż zakład w niczem nie zmieniony, wyrabia obuwie dogodne dla mających odciski oraz wykonywa roboty uczciwie i punktualnie. Gotowa robota jest na składzie. Z uszanowaniem

W. BOCK.

Tamże jest Szafa jesionowa do sprzedania.

1175

WODY MINERALNE NATURALNE

Centralny Skład przy Aptece

**Sukc. K. LILPOPA
i E. TREUTLERA,**

ulica Nowy-Swiat Nr 60 (obok Ordynackiej)
w Warszawie.

poleca się ze świeżo otrzymanymi tegorocznymi wodami mineralnymi. Sprowadza je wprost od zarządów źródłanych i w miarę potrzeby ciągle nowymi zapasami uzupełnia.

Wraz z wodami nadchodzą produkty źródłowe, jako to: Sole, Pastyłki, Mydła, Ługi, Szlamy i inne. Broszurki nadsyłane ze źródeł, oraz przewodnik dla leczących się wodami mineralnymi i cennik, dołączają się bezpłatnie.

Dostarcza do wszystkich stacyj kolei żelaznych na zaliczenia (per Nachnahme) możliwie szybko bez doliczenia kosztów odwózki i ekspedycji.

Do przygotowania serwatki, apteka wyrabia Pastyłki, za pomocą których najłatwiej otrzymuje się dobra serwatka.—Maszynki z termometrami do ogrzewania wód mineralnych.

658R

Warszawska Sala Licytacyjna

z dniem 8-ym Lipca przeniesioną została na ulicę

152, Marszałkowska 152,

róg Zielonego placu, 1-e piętro.

Przyjmuje i posiada do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty nowe i używane.

Przyjmuje zamówienia na urządzenie całkowitych lokali lub oddzielnych pokoi.—Ceny bardzo przystępne—gwarancja roboty. 1010



Dębowe Posadzki „massiv” i Fryzy,

z zupełnie suchego drzewa, solidnej maszynowej roboty,
ofiaruje

Krzemieńska Mechaniczna

FABRYKA POSADZEK

K. J. Nêmec,

poczt. st. Krzemieniec, Wołyńska gub.

KANTOR w Warszawie, Żórawia № 17. 997R

„NATIONAL”

pierwsza w kraju i Cesarstwie

Fabryka Wina Szampańskiego,

na sposób francuzki firmy „National,”

nagrodzona złotym medalem,
poleca swoje wyroby nie ustępujące w smaku i dobroci najlepszym markom francuzkiu.

„NATIONAL” w Warszawie.

Reprezentant na Królestwo i Cesarstwo

M. MAKARCZYK, Chmielna 36.

980R

„Ządać Koniak „Impérial”



w Warszawie, Śliska 35,
odznaczony medalami na Wystawie w Warszawie i Brukselli
1891 r., za czystość produktu.

Analizy prof. Milicera, D-ra Nenckiego i D-ra Zawadzkiego, utwierdzają, że Koniak „Impérial,” jest wyrobem z czystego wina i nieczem się nie różni od dobrych francuzkich Koniaków, a zatem zalecany być może chorym, rekonwalescentom i koneserom, jako zdrowy i wyborowy napój.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych Handlach Win i Towarów Kolonjalnych w Warszawie i Królestwie.
Hurtowa od 3 wiader, w Kantorze fabrycznym.

716R

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Środek do farbowania siwych włosów, wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, Kärntnerstrasse № 19.—Ekstraktem tym wyrabianym z zielonych lupin orzecha włoskiego, farbować można SIWE WŁOSY na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny, nadając takowym najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak, że przy myciu kolor ten nie schodzi.
Ze wszystkich znanych farb do włosów, ekstrakt orzechowy, jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nie szkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA (1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką rs. 3.00
1 pudełko " z średnią wielkością flaszką 1.50
1 pudełko " dubeltowego na mocno rosnące włosy i brody, specjalnie preparowany rs. 3.—Próbny fiakon po 60 kop.

Składy w Warszawie: u Al. Lipinka, róg Nicałej; W. Śniechowskiego, Perfurera, Nowo-Senatorska 8; Aleksandra i Marcellego, Plac Teatralny 8, i u Jana Kalinowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 65. 899r

Nowo-otworzone Dwa Magazyny Ubiorów Męzkich i Dziecinnych pod firmą „EUROPEJSKI MAGAZYN,“

A. MITELNIKOWA & Co

- 1) Trębacka № 4, dom Szejblera, obok starej Poczty;
- 2) Nowy-Swiat róg Świętokrzyskiej, gdzie dawniej cukiernia Semadeniego.

Niniejszem mamy honor zawiadomić Sz. Publiczność, że otrzymaliśmy transport świeżych towarów, z których przygotowaliśmy wielki wybór gotowych ubiorów męzkich podług najświeższych żurnali.—Chcąc przekonać Sz. Publiczność, obniżyliśmy znacznie ceny, tak, że nikt z nami nie jest w stanie konkurować.
Z czem mamy honor polecić się S. Publiczności, pozostajemy z szacunkiem A. MITELNIKOW & Comp.

Nauka i wychowanie.

Angielska Metoda Reussnera dla samouków niżej 60 kop. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursy) rs. 2.—Elementarze: polsko-niemiecki i rusko-niemiecki po kop. 35, 20, 10, Polski po kop. 25, 15, 4. Powiastki niemieckie kop. 20, Ali-Baba, powieść kop. 15.—Dopłata na pocztę po 20 kop. do rubla.—Do nabycia w księgarniach i u autora (Reussnera), ulica Marszałkowska № 142, w Warszawie. 12402

Buchalterji nauczyciel specjalista, upoważniony przez okręg naukowy.—Gustaw Obwał, autor „Buchalterji Włoskiej.” Nicała 4. 22292

Gimnazista z 4 lub 5 klasy, potrzebny na miesiąc do utrzymania na czas wakacji.—Wspólna № 37, od 11-ej do 1-ej. 22662

Izraelitka z gimnazjalnem wykształceniem potrzebna zaraz do dzieci. Elektoralna 3, w litografji 2103r

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs., Angielska, 3 Miodowa, ofcyna 24. 22738

Nauczycielka potrzebna od 1 sierpnia, z doświadczeniem w nauczaniu, posiadająca świadectwo z ukończonych 4-ech klas gimnazjalnych, do nauki trojga starszych dzieci. Oferty nadsyłać: Dąbrowa Górnicza, Sojecka. 22521

Nauczycielka wyższa przygotowująca do gimnazjum. Nowy-Swiat 21, sklep pp. Tar- 22234

Ól-ceny dla niezamożnych za kursa reżiści Jadwigi Przewoźkiej. Zeńska szkoła reżyzjona medalami za najlepsze wykłady reżyzjującej się.

Poszukuję francuzki po 35 kop. za godzinę. Bracka 16, m. 44. 22560

Potrzebna jest guwernantka, która by dawała lekcje za mieszkanie. Krakowskie-Przedmieście 83, m. 7. 22703

Potrzebny jest korepetytor lub student który mógł przygotować chłopca do 2-ej klasy gimnazjum, za niewielkim wynagrodzeniem.—Ulica Solna № 8, m. 20. 22743

Potrzebni są: nauczycielka francuzka oraz uczeń 7-ej klasy gimn. realnego. Wiadomość ul. Długa № 30, mieszk. 51. 22717

Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikolaj Friedmann. Zgoda 7, 4, od 4-ej do 8-ej. 20937

Student ruski, przygotowuje do egzaminów. Złota 34, m. 35. 2080r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor, z dobrym wykładem, (wieloletnia praktyka) poszukuje lekcji. Sienna 27, mieszkania 7. 22295

Student, gruntownie posiadający przedmiot petytor, przysposabia w krótkim czasie do zajęcia. Może też przyjąć inne odpowiedzialności. Oferty w kantorze Kurjera dla 40—r.

Student gimn. fil., znający dobrze łacinę, potrzebny do zajmowania się tym językiem z uczniami na czas wakacji, 2—3 godz. za wyżywieniem.—Wiadomość w kawiarni ulica 23, m. 28. 22504

Za kilka godzin francuzkiej konwersacji Zofiaruje się letnie pomieszkanie i stół. Bliższa wiadomość: Wolska 7, w sklepie mydlarskim. 22510

Doniesienia osobiste.

Alfa od W. W. pod Zast.... wysłano. 22714

Dla „Nadwiślanki № 32” list na pocztę. 22684

Dla „Nadwiślanki 32” list na pocztę. 22669

Dla „Nadwiślanki 32” list wysłany. 22681

Dla „C'est à prendre ou à laisser” list do odebrania. 22705

Dla Złotej duszy list wysłany z prowincji.—M. R. 22747

Kawaler, handlowiec, poszukuje żony.—Kszere oferty Warszawa poste-restante „Jedynakowi.” 22460

List dla „Nadwiślanki 32” wysłany poste-restante Warszawa. 22665

Nadwiślanka 32” niech raczy odebrać list na pocztę. 22686

Oczekująca № 100 ma list na pocztę.—Dla Gosposi K. K. Łódź odpowiedź wysłana. 22746

Widowiec lat 36, maszynista z Rosji, uмышленie przyjechałszy się ożenić, poszukuje żony z kapitałem do 1,000 rs. Bliższe szczegóły: ulica Leszczyńska № 5, u Zabłockich. 22481

Kosady i prace

a) Feczukiwana.

Gospodyni poszukuje miejsca na wyjazd.—Ulica Nowogrodzka № 29, m. 33. 22690

Gospodyni w młodym wieku, znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś lub w miejscu. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Franciszki.” 22704

Gospodyni znająca się na gospodarstwie domowym, szyć i kuchni poszukuje zajęcia. Złota 59, m. 28. 22589

Młody człowiek, znający korespondencję w ruską i polską, także języki, zdolny do handlu, przedsiębiorstwa lub do jakiegoś kantoru, posiada dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje skromnego zajęcia.—Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod „W. P. St.” 22547

Młody człowiek, kawaler, z ogólnie szanowaną i szlachetnej rodziny, posiadający poważne rekomendacje, poszukuje rządztwa domu za mieszkanie. Oferty: Nowogrodzka 9—4. 22668

Osoba w średnim wieku, mówiąca po niemiecku, umiejąca szyć, poszukuje miejsca do zarządu domem lub zaopiekowania się dziećmi. Może wyjechać. Śliśka № 6, mieszkania 5. 22509

Pomocnik gorzelany z dwuletnią praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty upraszam składać: Nowy-Swiat № 38, m. 5. 22091

Paryżanka ma jeszcze kilka godzin wolnych dla konwersacji i korespondencji.—Adres: L. Riviere, Nowy-Swiat 12. 22629

Panna młoda, inteligentna, zna krój i szyć bielizny, życzy wyjechać na wieś lub towarzyszyć pani za granicę; może się też zająć gospodarstwem. Elektoralna № 26, m. 9. 22656

395 dziesięcin dobrej ziemi użytkowej

pod korzystnymi warunkami do sprzedania w gubernji Jarosławskiej, powiecie Romanowo-Borysoglebskim, o 7 wiorst od rzeki Wolgi i miasta Romanowo-Borysoglebska, 25 do 30 wiorst od miasta Rybińska, znanego z handlu zbożem, oraz od stacji Rybińsk drogi żelaznej Rybińsko-Bologoskiej, 80 zaś do 85 wiorst od miasta Jarosławia i stacji Jarosław Drogi Żelaznej Moskiewsko-Jarosławskiej.—Piękny las budulcowy (110 dzies.), lasy brzożowe i mieszane, zagajniki młode i pola orne leżące odłogiem.—Ziemia przydatna do gospodarstwa rolnego. Budynki gospodarskie wystawione być mogą z oflcio znajdującego się w lasach drzewa budulcowego.—Obfitość tego budulcu, tudzież wyrób lasu na drwa sążniowe, pokryją w znacznej części kapitał potrzebny do nabycia ziemi powyżej wymienionej. Ponieważ własność ta nigdzie nie jest zastawiona, nabywca będzie miał możność według swego życzenia to uskutecznić.—Dla powzięcia bliższych informacji, udawać się należy listownie lub osobiście do Elżbiety Nikołajewny Szupieńskiej, mieszkającej w mieście Tworze, przy ulicy Skorbaszczenskoj, w domu własnym. 969r

Potrzebna zaraz bona francuzka z dobrymi świadectwami do dwojga starszych dzieci.—Wiadomość od 3—5-ej, Grzybów № 8, drugie piętro, w bramie. 22691

Potrzebny zaraz rzadca agronom do samodzielnego prowadzenia większego majątku. Kaucja wymagana rubli trzy tysiące. Wiadomość: Hoża № 16, mieszk. 5, w godzinach rannych. 22667

Potrzebne panny zupełnie zdadne do staniików, podręczne do spódnicy i do nauki. Marszałkowska 143, Grabowska. 22702

Praczki bez prasowania potrzebne są. Wiadomość: Tamka 12. 22703

Potrzebna panna znająca się na krawiecczyźnie do domu prywatnego. Tamka 39, mieszkania 14. 22711

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyny Singera. Kroczyńska № 63, m. 8. 22696

Potrzebna kantorowa do pralni, z kaucją, zaraz. Zielna, róg Świętokrzyskiej 50. 2117r

Ślusarzy do fabryki maszyn rolniczych potrzebna. Kutno, Fette. 2108r

Uczeń chrześcijanin, wyraźnie piszący, potrzebny do kantoru Łapińskiego, Królewka 49. 22715

Uczeń potrzebny do optyka Miller, Nowy-Swiat 7. Pierwszeństwo mają z prowincji. 22724

Zaraz potrzebni zdolni uczniowie do zecerzni. Ul. Elektoralna № 8, drukarnia Kupiecka. 22584

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z krawiecczyzną do 2-letniego dziecka potrzebna. Świadectwa wzorowe wymagane. Wiadomość: Ujazdowska 6, mieszkania 7, od 3—5-ej. 22310

Dwie prasowaczki i uczonnica potrzebne do Najlepszej pralni, Sienna 13. 22297

Do pracowni bielizny potrzebna maszynistka do maszyny „Singer” oraz dziurkarki. Świętojańska 21, mieszk. 23. 22620

Do fabryki krawatów A. Piekarski, Długa 47, potrzebne panny podręczne. 22671

Do tłumaczenia dzieła naukowego z polskiego na ruski język potrzebny jest rosyjanin, znający dobrze język niemiecki. Oferty: „August” poste-restante Warszawa. 22723

Ekspedjentka (panna) inteligentna, przyjemnej powierzchowności, potrzebna zaraz do magazynu. Krak.-Przedm. 21. 22477

Hafciarka do gorsetów potrzebna. Fabryka „Nelly”, Nowy-Swiat 45. 22632

Kasjerka do księgarni potrzebna. Poręcznie, kaucja. Oferty w Kurjerze „Kasjerka.” 22624

Mechanik, monter, pojedynczy, potrzebny do prowadzenia lokomobili systemu Robey et Comp. Wiadomość: administracja dóbr w Poddebicach. 22533

Maszynistka do bielizny na maszynie Wheeler potrzebna. Elektoralna 6, m. 19. 22695

Osoba młoda, niemka rodowita, skromnych wymagań, znająca języki ruski, polski, francuski, muzykę i śpiew, potrzebna do dzieci. Oferty pod adresem: Włocławek dla L. A. poste-restante. 22492

Przyjmuje uczennice do prasowania bezpłatnie pralni, Włodzimierska № 3. Tamże potrzebna zdolna praczka. 22313

Panny potrzebne do haftu. Biała № 2. 22349

Potrzebna jest kobieta do prowadzenia meldunków i doglądania słabej osoby za go-spodynią. Kacza № 10, do rzadcy. 22531

Potrzebna do krawiecczyzny panna podręczna i do nauki. Bracka 9—2. 22694

Potrzebne są panny zdolne do staniików.—Ul. Wołyńska № 11, m. 43. 22676

Kupno i sprzedaż.

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: armatury do kotłów parowych, manometry, wentyle i krany wszelkich systemów. Wodowskazy, oliwiarki, świstawki, pompy rotacyjne. 2112r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: wanny, Apiece miedziane do grzania wody oraz całkowite urządzenia kąpielowe. Rezerwary do nafty z deklami hermetyczno-automatycznymi. Kotły i rury miedziane. 2112r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: wszelkie naczynia kuchenne, miedziane i mosiężne. 2112r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: miary do Aspirytusu zatwierdzone przez ministerjum. Pompki do piwa. Krany z sitkami. 2112r

Adolf Witt, Elektoralna 21, poleca: szlagluty do lutowania metali. Wszelkie odlewy surowe z własnych i nadesłanych modeli. 2112r

Adolf Witt, Elektoralna 21, kupuje i wymienia miedz, mosiądz i inne metale używane. 2112r

Adras. Oety specjalne knoehenne, stołowe, Apoleca fabryka i skład K. Wiland, Hoża 9 (dawniej 8). 21014

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5, Akupuje książki, sztychy, obrazy, porcelane, brzozy, meble, zbroje, materje, srebro, biżuterje, numizmaty, wszelkie przedmioty starożytnie i nowsze. 16260

Aw magazynie sztucznych brylantów Marji Drasz, Nowosenatorska № 6, złożono do sprzedania dwa garnitury z prawdziwymi brylantami. 22654

Dubeltówka systemu Lancastera, kaliber 12, jedna lufa „choqueleard”, prawie nowa, do sprzedania lub zamiany na kaliber 16 syst. Lancastera. Wiadomość: Hoża № 13, m. 6, 16 lipca między 3—5-tą. 22614

Do sprzedania tanio: meble machoniowe uszabowane urzędowej roboty, pluszem kryte, trzy łózka żelazne dziecinne, dwie szafki do cygar i filtr. Senatorska 27—28. 22780

Debowe meble składane, stoły-fotele 2 rs., kanapki 4.50, krzesła 1.20, poleca S. Gąsiorowski, Chmielna 35. 20752

Dla pp. architektów, techników lub rysowników do sprzedania niedrogo cyrkiel rozsuwany ze skalą 1/1000 cala. Tamże pierś z brązu amatorski. Mokotowska 59, mieszk. 11. 22718

Fortepian oktaw 6 za rs. 40. Wronia 60, mieszk. 7. 22532

Fortepian krótki Hofera sprzedaje rs. 180.— Kanonja 14, pierwsze piętro. 21827

Fortepian Hofera doskonały rs. 300. Szeroka Freta 18, m. 7. 22458

Garnitur mebli stylowych, bardzo ładnych, do sprzedania. Sala licytacyjna, Senatorska 28. 22398

Jest do sprzedania około 600 pudów lodu i 150 centarów koniżyny suszonej. Wiadomość w sklepie pieczywa, róg Senatorskiej i Miodowej. 22493

Kasy ogniowate najtańsze, Gottschalk, Elekoralna 15. 2114r

Lodownia, wanny, prysznic, kłozety pokojowe najtaniej. Sklep fabryczny, ulica Złota 14. 22634

Lokomobila ośmiokonna z młockarnią parową, używane lecz tak jak nowe. Wiadomość w Biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 2113r

Meble tania! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 22094

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 22554

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustro, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 22258

Meble rozmaite do sprzedania, zamieniam stare na nowe, za trwałość ręce. Stolarz. Adres: ulica Chmielna № 29, m. 47. 22700

Meble wszelkiego rodzaju w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. Ceny bardzo przystępne. 2094r

Na raty zegarki złote, srebrne, damskie, męskie. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 21766

Maszyny ulepszone do gilz sklepanych i niesklepanych wyrabia W. Kosiński, Mazowiecka 2. 22729

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 22731

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyska 16, mieszkania 13, w bramie na lewo. 22720

Maszyny pięknie szyjące najtaniej sprzedaje. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 22719

Młocarnia cepowa tania do sprzedania. — Hoża 64, m. 3. 22512

Meble, szeslongi, otomany, garnitury czarne, orzechowe. Królewska 17, tapicer. 19629

Meble różno nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyncze sztuki po cenach możliwie niskich. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 22108

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych, nowych i używanych. Kompletnie urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 22647

Obraz olejny dużych rozmiarów, dobrego pędzla, „Amor i Psyche” (amatorski), pozostawiono do sprzedania. Żórawia 23, mieszkania 25. 22593

Potrzebna używana kasa ogniowata. Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. Z. T. № 100. 22563

Prysznic pozostawiono do sprzedania rs. 12. Złota 14, sklep blacharski. 22635

Suknia ślubna bogata jedwabna i kilka innych do sprzedania w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 2093r

Swift № 1-szy z detami gumami pozostawiono do sprzedania w sklepie welocepedów W-go Bruna. 22606

Sprzedaje tania szafy, łóżka, umywalnie, szafka. Ul. Śliska № 53, m. 1. 22674

Sprzedam wylicę, czwarte pole. Podwale № 3, stróż. 22474

Truskawki i czereśnie z Jankowa poleca „Ogrodnik Polski”, Mazowiecka 11. 1870r

Wyżła pontra rasy polskiej, rocznego, sprzedaje z powodu wyjazdu. Wileza 27, mieszkania 2. 22712

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Nowy-Swiat 16, m. 17. 22710

Wagi decymalne z gwichtami, mało używane, do sprzedania. Żórawia 23, mieszkania 25. 22597

Wyżlica (pointer), drugie pole, ułożona, doskonale aportująca tak w suchym jakoteż w mokrem polu, jest do sprzedania. Ul. Złota róg Sosnowej № 5, mieszk. 18. 22672

Zaraz do sprzedania maszyna do pończoch używana. Nowy-Swiat 59, mieszk. 38, od 3 do 5-ej. 22618

Interesa handl. i majątk.

Apteka w mieście gubernjalnem, do sprzedania lub też zamiany na aptekę w mieście powiatowem. — Wiadomość u p. Wierzbickiego w składzie Ludwika Spiessa i syna, plac Teatralny. 22365

A) Młody człowiek, mający otrzymać etatową posadę, uprasza panów filantropów o pożyczkę, dla wydobycia się z rodziny z rak lichwiarzy, za poręczeniem odpowiedzialnej osoby. Łaskawe oferty: Kurjer Warsz. pod „Asz.” 22692

Do sprzedania kawiarnia. Szeroka Freta № 6. 22328

Dom narożny z placem od dwóch ulic do sprzedania, frontu łokci 148. Warunki dogodne. Marszałkowska 55. 22181

Dystrybucja w najlepszym punkcie do sprzedania. Dzika № 3. 22644

Do sprzedania sklepik wiktuałów z kotłem do herbaty z powodu słabości właściciela za rs. 110. Prosta 40. 22472

Fabryczny interes z najlepszym powodzeniem przez wiele lat istniejący, z powodu śmierci właścicielki jest do sprzedania lub odnania w administrację z nakładem rs. 4,000. — Wiadomość: Wielka 45, mieszk. 56, prawa oficyna, od 11 do 2-ej lub 6 do 7-ej. 22650

Kawiarnię sprzedam tania z powodu wyjazdu. Elekoralna № 32. 22338

Kupię kolonję ziemi dobrej 20 do 60 morg, przy kolei. Wspólna 50, mieszk. 4. 22385

Kolonja w Kielcach. Dom mieszkalny murywany obszerny, b. wygodny, zabudowania gospodarcze murywane nowe, lodownia, ogród owocowy młody, szparagarnia, ziemi 18 morgów w kulturze, z kompletnym zasiewem, w odległości wiorsty od miasta, tuż przysiosie do Buska, do sprzedania zaraz na b. przystępnych warunkach. Wiadomość w składzie p. Anderszowskiego w Kielcach. 22496

Kawiarnia do sprzedania, warunki dogodne. Ogrodowa 48. 22666

Kantor przewozowy Z. Morzyckiego i S-ka, 11 Tomackie 4, skuteczną przeprowadzką na specjalnych wozach wraz z ustawieniem mebli i kompletnem urządzeniem nowego mieszkania oraz upakowaniem przedmiotów ulegających stłuczeniu. Poleca skrzynie i pudełka wszelkiego rodzaju z własnej fabryki, po nader niskich cenach. Przechowuje meble z gwarancją za całość. Posiada specjalny zakład opakowań: mebli, luster, szkła, dzieł sztuki i fortepianów. Na składzie cement „Grodziec” po cenach fabrycznych. 1730r

Majątek ziemski 530 morg do sprzedania wskutek działość; 6% od kapitału zapewnia się kancją dzierżawną. Wiadomość: Żelazna № 46, mieszkania 11. 22280

Majątki od 10 do 100 włók, domy od 25,000 do 150,000 rs. pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 22733

Majątek ziemski, kompletnie zagospodarowany, bez długów, włók 24, w Piotrkowskiem, do sprzedania lub zamiany z dopłatą na majątek położony w Błońskiem, Gostyńskiem, nie większy nad dwadzieścia parę włók. Hoża № 13, m. 6. 22613

Nowomińsk. Dom dający rs. 900 nabyć można zaraz mając tysiąc, reszta z dochodu. Wiadomość: Biała Siedlecka, Postawka. 22660

Ogród owocowo-warzywny z altaną zdatną na owocarnię i wodę sodową do wynajęcia. Wiadomość: Mokotowska 35. 22175

Piekarnia o dwóch piecach, izba, skład na makę, stajnia, za rs. 450 rocznie. Elekoralna 25. 22411

Razura od kilkunastu lat egzystująca do sprzedania. Żelazna 55. 22459

Rubli 400 gotówka zaraz za wyrobienie miejsca zdolnemu handlowcowi. Adres: Praga, Wolowa 45, dystrybucja. 22688

Restauracja przy wale, w dobrym punkcie, z powodu interesów rodzinnych jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Praga, Olszowa № 10. 22340

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Twarda № 54. 22074

W mieście powiatowem w hotelu egzystuje od kilkunastu lat restauracja i jest zaraz do objęcia dla specjalistów rodzinnych z kapitałem od 200 rubli. Tamże pożądanym cukiernik młody, rodzinny, z małym funduszem. Wiadomość: ulica Żytnia № 4, m. 15. 22677

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklep spożywczy dobrze procentujący, na dogodnych warunkach, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu, Pawia 92. 22655

Złożę kilkaset rubli kancji albo przystąpię do spółki, ofiaruję prace, zdolność ajenta, kupca, przyjmę jeden lub kilka artykułów na wyłączną sprzedaż, poszukuję filii tu lub w innej miejscowości. Oferty „Ernestowi”, Żórawia 19, m. 21. 22511

1500 rubli mam do wypożyczenia. Oferty do Kurjera dla 1,500. 22659

4000 rs. do ulokowania na pierwszy numer hypoteki w Warszawie lub po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość w kancelarii rejenta Maciejewskiego. 22550

7000 rs. do umieszczenia na 1-ej hipotece zaraz. Wiadomość: Złota 41, mieszkania 19. 22432

10000 rs. chce umieścić inżynier-chemik w interesie przemysłowym, ze współudziałem w pracy. Wiadomość: Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 2079r

10000 rs. poszukuje umieszczenia na pewnej hipotece, na 8%. Wiadomość: Rajchman i Frendler, Senatorska 26. 2078r

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadki, opakowania, przewóz mebli. 2104r

A) W. Zaborski. Kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Skuteczna przeprowadki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 21062

A) Lokal sam w sobie, na tkacko-wiązalną fabrykę wraz z mieszkaniem potrzebnym, choćby w dalszej okolicy miasta. Oferty listownie adresować: Szapiro księgarz, Nalewki № 11. 22075

Ciechocinek. Willa Belle-vue, Mieszkania z komfortem urządzone, wśród ogrodu obszernego, do wynajęcia na sezon drugi. — Ceny umiarkowane. Wiadomość na miejscu. 1983r.

Do wynajęcia pokój z balkonem, przy ruskiej familji. Grzybowska № 29, mieszkania 10. 22633

Do wynajęcia mieszkanie na dole, pięć pokoi i kuchnia do 1 września, cena umiarkowana. Nowogrodzka 3, m. 1. 22333

Do wynajęcia każdego czasu: 4 pokoje, na 1-m piętrze i 5 pokoi na parterze, z wszelkimi wygodami, w miejscu spokojnem, przy ulicy Hortensja № 1. 22406

Do wynajęcia o każdego czasu oficyna jedno-piętrowa, o 6-u oknach na każdym piętrze, na fabrykę, może być wynajęte oddzielnie 1-e piętro. Ulica Miła № 23. 2031r

Dwa mieszkania, każde składające się z przedpokoju, dwóch pokoi, kuchni, z wendami, w ładnym ogrodzie, po rs. 150 rocznie, zaraz do wynajęcia u p. F. Wierzbickiego za rogatką Belwederską. 22553

Dwa pokoje słoneczne z kuchnią, z meblami lub bez. Marszałkowska 56—6. 22490

Do wynajęcia mieszkanie, jeden lub dwa pokoje, w Mleczarni „Foksal.” 22549

Do wynajęcia w każdym czasie, salon i pokój z przedpokojem, razem lub pojedynczo. — Warecka № 3, m. 2, front, parter, z meblami lub bez. 22737.

Do wynajęcia 5 pokoi, cena 620 rs.; trzy pokoje, alkowa, 400 rs.; rozkładu dobra. — Sienna 22, blisko Marszałkowskiej. 22663.

Do wynajęcia pojedyncze pokoje, tania, 1 IV piętro, szwajcar—tuba, dzwonki elektryczne, wateklozet, Sienna 22, blisko Marszałkowskiej. 22564.

Dwa, trzy pokoje umeblowane, razem, osobno, usługa, samowar, można obiad. Erywańska 5, mieszk. 1. 22698.

Grzybowska 15. Zaraz 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, schowanko, 2 piętro. 22706.

Jest do wynajęcia pokój, za rs. 8 dla kobiety. Złota № 6, m. 15. 22503

Letnie mieszkania w Ojcowie, w willi pod „Berłem”, w uroczej miejscowości, z wszelkimi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Komunikacja zapewniona, produkta tania. Wiadomość w biurze hr. Krasieńskiego, Krakowskie-Przedm. 7. 22296

Letnie mieszkanie w Grodzisku. Wiadomość ul. Złota № 21, w cukierni. 22678

Lokal z ogrodem, na fabrykę lub na inny zakład, do wynajęcia w każdym czasie. — Wiejska 6, stróż wskazuje. 22685.

Mieszkanie w ogrodzie do wynajęcia. Żytnia 20, za walem. 22525

Osoba słaba lub panienci potrzebujące świeżego powietrza, mogą znaleźć pokój osobny w ogrodzie przy familji, z życiem i usługą. Krochmalna 92, za Wolskimi rogatkami. 22693.

Ładny pokój oddzielny z usługą, samowarem, może być umeblowanym, oddaje się każdego czasu. Hortensja № 1, m. 6. 22736.

Pokoje oddzielne kawalerskie, od 6 rs. miesięcznie, wygody: wateklozet, dzwonki elektryczne do numerowego, tuba. Sienna 22, nowy dom, blisko Marszałkowskiej. 22029

Pokój z meblami, samowarem, usługa, rs. 8. Złota № 58, m. 12. 22638

Pokój do najęcia, na żądanie obiady lub całodziennie utrzymanie. — Zielna 13, mieszkania 5. 22733

Pokój umeblowany jest do wynajęcia przy rodzinie, mogą być obiady. — Hortensja 6, mieszk. 7. 22689.

Pokój z meblami lub bez, kuchnia, rs. 10 miesięcznie. Wspólna 23, m. 18. 22686.

Pokój ładnie umeblowany, frontowy, osobne wejście, do wynajęcia. Zgoda 1, mieszkania 1. 22670.

Pokoje umeblowane, pojedyncze, tania do wynajęcia. Świętokrzyska 8—6. 22517

Pokoje pojedyncze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Willa z 5-u pokoi, z parkiem i łaźniarką, półtorej wiorsty od Warszawy, do najęcia za 125 rs. Wiadomość Królewska 7, m. 1, od 12-ej do 2-ej. 22452

4 pokoje, 1-e piętro, z wygodami, zaraz do odstąpienia tania. — Hortensja 7, stróż wskazuje. 22657.

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na czas dłuższy bez ameldunku. Udzielić porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkimi nowoczesnymi dogodnościami. Leszno 22. 21161

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy lub legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 22060

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 22725

A) Masaż wszelki wykonywa najtaniej masażysta T. Rzempałuch, ulica Marszałkowska № 83, m. 20. 22709.

Ciechocinek. Osoba młoda przyjmie towaryżki lub dziewczynki na wyjazd, koszt wspólny. Bracka № 9, mieszk. 7. 22683.

Dowód za № 69142 Warsz. Akc. Towarzystwa Pożyczkowego zaginął d. 28 stycznia 1891 r. Zastrzeżenie zrobione. Drugiego kwartu № 70491 Aleksandra Pożerskiego. 22683.

Febus. Skład nafty i benzyny ruskiej. Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp, oraz reparacja tychże. 22613

Karbowanie, plisowanie, wycinanie zębów, przeniosłem z Senatorskiej 19 na Krakowskie-Przedmieście 8 (Kazimierówka), C. Leski. 22673

Karbowanie odtąd Krakowskie-Przedmieście 8, wprost mego sklepu „Jersey—Bazar.” 22673.

K) Plisowanie, Krakowskie-Przedmieście 8, wprost mego sklepu „Jersey—Bazar, Leski. 22673.

K) Wycinanie ząbków także, wprost mego sklepu „Jersey-Bazar”, C. Leski. 22673

Malarz-tapicarz wykleja pokoje tania. Nowy-Swiat 58, mieszkania 13. 22505

Obiady prywatne zdrowe, 10 rs. miesięcznie; także pomieszczenie dla kobiety. Krochmalna 53, mieszk. 19. 22697.

Panna przyjmuje obstalunki robót sztychskich, haftu i t. p. Nowa-Praga, Wileńska 39, m. 9. 22572

Pies pointer, maści białej, nakrapianej, rasy kasztanowatej zaginął. Łaskawy znalazłszy raczy odesłać do bufetu kolej Wiedeńskiej, na nagrodę. 22484

Wykonynam roboty zdunskie w Warszawie i na prowincji. Wiktor Piszczakowski zdun, Wronia 60, m. 25. 22734.

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej i z gwarancją roczną parowa fabryka obkładająca pod zarządem Emanuela Golaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 22267

Zakład siodlarski w hotelu Saskim, ulica Kozia № 5. Gotowe kufty, walizy, torby, pasy podróżne, rulony i przyjmuję do reparacji kufty, walizy i wszelkie skórzane przybory, ceny umiarkowane. Józefa Krosiewicza. 22644

Zaginął młody dog, popielaty z białymi łapami; uprasza się o odprowadzenie go na Miodową № 20, do mieszkania JW. Gubernatorskiego za wynagrodzeniem. Nieprawy posia daczę gdzie pociągnięty do odpowiedzialności. 22184